

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2022 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:**

**Przewodniczący SSA Bogusław Tocicki (spr.)**

**Sędziowie: SA Andrzej Kot**

**SA Piotr Kaczmarek**

**Protokolant: Katarzyna Szypuła**

**przy udziale Waldemara Kawalca prokuratora Prokuratury (...)we W.**

**po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2022 r.**

**sprawy R. D. oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k.**

**na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego i prokuratora**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy**

**z dnia 5 sierpnia 2021 r. sygn. akt III K 9/21**

**I. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego R. D. (D.) w ten sposób, że:**

a) **uznaje oskarżonego R. D. (D.) za winnego tego, że w dniu 22 listopada 2020r. w B., województwo (...), mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, działając w zamiarze bezpośrednim, naraził A. D. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że wypowiadając groźby pozbawienia jej życia, uderzył ją ręką w lewy policzek, a następnie szarpiąc ją za włosy, uderzając po różnych częściach ciała kilka razy rzucił nią na łóżko oraz przeciągnął z łóżka na podłogę, dusił ją przykładając trzykrotnie poduszkę do twarzy, a kiedy wyszedł do kuchni po nóż, co pokrzywdzona wykorzystła wybiegając z mieszkania na klatkę schodową, wciągnął ją do mieszkania szarpiąc za włosy i odzież, przewrócił, a następnie wymachiwał nożem w bezpośredniej bliskości pokrzywdzonej, przy czym spowodował u pokrzywdzonej A. D. obrażenia ciała w postaci słabo wysyconych podbiegnięć krwawych na twarzy, kończynach górnych i dolnych powodując naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, tj. przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której – na podstawie art. 63 § 1 k.k. – zalicza oskarżonemu R. D. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 listopada 2020r. godz. 22:20 do dnia 03 marca 2022r.;**

b) **na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa przez zniszczenie dowodu rzeczowego w postaci noża kuchennego (...) opisanego w zarządzeniu w przedmiocie dowodów rzeczowych (k. 207akt sprawy) pod poz. 1;**

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego R. D. utrzymuje w mocy;

III. zwalnia oskarżonego R. D. od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami tego postępowania Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 436/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2 (załączniki w treści uzasadnienia)		
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>			
<b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 5 sierpnia 2021 r. sygn. akt III K 9/21			
<b>Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca																											
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego																											
# inny																											
<table border="1"> <tr> <td colspan="2"><b><u>ZAŁĄCZNIK</u></b></td> </tr> <tr> <td><b><u>Nr</u></b></td> <td></td> </tr> <tr> <td><b><u>1</u></b></td> <td></td> </tr> <tr> <td><b>1.3.</b></td> <td></td> </tr> <tr> <td><b>Granice zaskarżenia</b></td> <td></td> </tr> <tr> <td>–</td> <td></td> </tr> <tr> <td><b>apelacja Prokuratora Prokuratury (...)w B.</b></td> <td></td> </tr> <tr> <td><b>1.3.1.</b></td> <td></td> </tr> <tr> <td><b>Kierunek i zakres zaskarżenia</b></td> <td></td> </tr> <tr> <td># na korzyść</td> <td># w interesie</td> </tr> <tr> <td># na niekorzyść</td> <td></td> </tr> <tr> <td># w części</td> <td># co do winy</td> </tr> <tr> <td>#</td> <td>co do kary</td> </tr> </table>	<b><u>ZAŁĄCZNIK</u></b>		<b><u>Nr</u></b>		<b><u>1</u></b>		<b>1.3.</b>		<b>Granice zaskarżenia</b>		–		<b>apelacja Prokuratora Prokuratury (...)w B.</b>		<b>1.3.1.</b>		<b>Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		# na korzyść	# w interesie	# na niekorzyść		# w części	# co do winy	#	co do kary	
<b><u>ZAŁĄCZNIK</u></b>																											
<b><u>Nr</u></b>																											
<b><u>1</u></b>																											
<b>1.3.</b>																											
<b>Granice zaskarżenia</b>																											
–																											
<b>apelacja Prokuratora Prokuratury (...)w B.</b>																											
<b>1.3.1.</b>																											
<b>Kierunek i zakres zaskarżenia</b>																											
# na korzyść	# w interesie																										
# na niekorzyść																											
# w części	# co do winy																										
#	co do kary																										

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza	

	<p>przepisów  prawa  materialnego  w  innym  wypadku  niż  wskazany  w  art.  438  pkt  1  k.p.k.,  chyba  że  pomimo  błędnej  podstawy  prawnej  orzeczenie  odpowiada  prawu</p>
#	<p>art.  438  pkt  2  k.p.k.  -  obraza  przepisów  postępowania,  jeżeli  mogła  ona  mieć  wpływ  na  treść  orzeczenia</p>
#	<p>art.  438  pkt  3  k.p.k.  -  błąd</p>

	w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

<b>1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	zmiana	
<b>ZAŁĄCZNIK Nr 2</b>			
<b>1.3. Granice zaskarżenia – apelacja obrońcy z wyboru oskarżonego R. D., adw. T. P.</b>			
<b>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść	# w całości		
# na niekorzyść			
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa		

	materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	



#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
<b>1.4. Wnioski</b>				
#	uchylenie	#	zmiana	
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
<b>2.1. Ustalenie faktów</b>				
<b>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Wskazać oskarżonego.	Wskazać fakt.	Dowód ze wskazaniem numeru karty, na której znajduje się dowód.	
1.	R. D.	Oskarżony R. A. D. w dniu 22 listopada 2020r. w B., województwo (...), mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, działając w zamiarze bezpośrednim, naraził A. D. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku	zeznania świadka A. D. zeznania świadka F. D. zeznania świadka K. P. zeznania świadka H. G. (1) zeznania świadka W. K. (2) zeznania świadka R. S. (1)	k. 278-281 k. 17-18, 282-283 k. 149-150, 283-284 k. 21-22, 285 k. 25-26, 285v-286 k. 36-37, 294-295 k. 29-30, 290v-292 k. 42-43, 293-294 k. 111-112, 304v-305v,

na zdrowiu w ten sposób, że wypowiadając groźby pozbawienia jej życia, uderzył ją ręką w lewy policzek, a następnie szarpiąc ją za włosy, uderzając po różnych częściach ciała kilka razy rzucił nią na łóżko oraz przeciągnął z łóżka na podłogę, dusił ją przykładając trzykrotnie poduszkę do twarzy, a kiedy wyszedł do kuchni po nóż, co pokrzywdzona wykorzystwała wybiegając z mieszkania na klatkę schodową, wciągnął ją do mieszkania szarpiąc za włosy i odzież, przewrócił, a następnie wymachiwał nożem w bezpośredniej bliskości pokrzywdzonej, przy czym spowodował u pokrzywdzonej A. D. obrażenia ciała w postaci słabo wysyconych podbiegnięć krwawych na twarzy, kończynach górnych i dolnych powodując naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, tj. dopuścił się przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11

zeznania świadka P. S.

zeznania świadka R. O.

opinie biegłego z zakresu medycyny sądowej dot. obrażeń ciała pokrzywdzonej A. D.

częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. D.

k. 53-58, 74, 190-194, 276v-277

§ 2 k.k. oraz w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Małżonkowie A. D. i R. D. przez wiele lat żyli szczęśliwie i zgodnie, mieli dorosłe dzieci, które założyły już rodziny i mieszkały oddzielnie. Pod koniec 2020r. relacje między nimi pogorszyły się z powodu podejrzeń kierowanych przez oskarżonego R. D. o zdradę żony. Oskarżony R. D. zauważył, że żona kontaktowała się przez Internet ze swoim byłym chłopakiem z okresu szkolnego, mieszkającym na stałe w USA i nabrał podejrzeń. Małżonkowie praktycznie nie odzywali się do siebie. O podejrzaniach ojca wiedziała córka małżonków D., K. P., która kilka razy rozmawiała z rodzicami i tłumaczyła oskarżonemu R. D. bezpodstawność jego podejrzeń. Oskarżony R. D. pracował jako kierowca TIR-a przebywając wiele poza domem, lecz kiedy wracał do domu narastały w nimi pretensje do

żony i podejrzenia o zdradę małżeńską, tym bardziej, że czuł się z nią bardzo związany emocjonalnie.

W dniu 22 listopada 2020r., oskarżony R. D., przebywając w domu w B., spożywał od rana alkohol. Zatelefonował do swojej 80-letniej teściowej dzieląc się podejrzeniami, że żona go zdradza. A. D. słyszała jego rozmowę i poinformowała o niej SMS-em córkę K. P.. Następnie pojechała na cmentarz, licząc na to, że oskarżony się uspokoi. Kiedy około godz. 16.30 pokrzywdzona A. D. wróciła do domu, to zauważyła, że jej mąż jest lekko pijany.

K. P. zatelefonowała do oskarżonego R. D. z pretensjami, że swoimi małżeńskimi problemami obarcza babcię w podeszłym wieku.

Zaproponowała, że przyjedzie do rodziców, aby wspólnie porozmawiać o tym problemie. Podczas rozmowy po wymowie wyczuła, że oskarżony R. D. był pod wpływem alkoholu.

Był przygnębiony ale nie wzburzony.

Po rozmowie telefonicznej z córką oraz z kimś z pracy, oskarżony R. D. wszedł do pokoju, gdzie przebywała jego żona, A. D. i zaczął przeszukiwać jej torebkę. Gdy żona zapytała czego szuka, nie odpowiedział, lecz rzucił telefonem A. D. o podłogę. Stał nad żoną i uderzył ją otwartą dłonią w policzek, po czym popchnął A. D. na łóżko, złapał poduszkę i przyłożył ją do twarzy żony, aby ją podduś, lecz nie był to silny ucisk. Gdy A. D. zaczęła go odpychać, oskarżony odrzucił poduszkę na bok.

Pokrzywdzona A. D. wystraszyła się i krzyżąc zaczęła wzywać pomocy. Usiadła na łóżku, a oskarżony złapał ją za nogę i ściągnął na podłogę mówiąc, że zmarnowała mu 40 lat życia. Oskarżony R. D. pochylił się nad leżącą na podłodze A. D. i ponownie złapał za poduszkę, przykładając ją do twarzy kobiety i ją podduś, lecz nie był to silny ucisk. A. D. odpychała

go rękami aż do chwili gdy poczuła, że oskarżony zwolnił on uścisk poduszki na twarz, odrzucił poduszkę i wyszedł z pokoju.

Wykorzystując ten moment pokrzywdzona A. D. wstała i wybiegła z mieszkania na korytarz krzycząc i wzywając pomocy, a także wcisnęła dzwonek do mieszkania sąsiadki. Kiedy zbiegała po schodach klatki schodowej, oskarżony R. D. wybiegł za nią, chwycił ją za bluzkę i włosy oraz poprowadził ją po schodach i z powrotem wepchnął do mieszkania.

W mieszkaniu, oskarżony R. D. popchnął żonę na łóżko w sypialni, po czym przyniósł z kuchni nóż i pochylił się nad A. D., leżącą na łóżku, wymachując nożem w bezpośredniej bliskości od niej. Pokrzywdzona wystraszyła się i zaczęła ponownie krzyczeć, a także odruchowo podkurczała nogi. Nie zdołano potwierdzić bądź wykluczyć, czy

		<p>oskarżony R. D. zamierzał i próbował zadać pokrzywdzonej ciosy nożem.</p> <p>Niewątpliwe oskarżony R. D. pochylał się nad nią i trzymanym w ręce nożem wymachiwał w bezpośredniej bliskości nad A. D., czym w połączeniu z poprzednim podduszeniem poduszką, naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu tym bardziej, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości. W pewnym momencie A. D. wytrąciła oskarżonemu R. D. nóż z ręki, który upadł na podłogę.</p>		
1.	R. D.	<p>Zaalarmowani wcześniejszymi krzykami pokrzywdzonej sąsiedzi: H. G. (1), W. K. (2) i A. i R. S. (2) wyszli na klatkę schodową. W. K. (2) zaczęła dobijać się do mieszkania D. i usłyszała słowa pokrzywdzonej: „R. uspokój się”, „R. proszę” i wezwania pomocy.</p> <p>Oskarżony R. D. podszedł w stronę</p>	<p>zeznania świadka A. D.</p> <p>zeznania świadka F. D.</p> <p>zeznania świadka K. P.</p> <p>zeznania świadka H. G. (1)</p> <p>zeznania świadka W. K. (2)</p> <p>zeznania świadka R. S. (1)</p>	<p>k. 278-281</p> <p>k. 17-18, 282-283</p> <p>k. 149-150, 283-284</p> <p>k. 21-22, 285</p> <p>k. 25-26, 285v-286</p> <p>k. 36-37, 294-295</p> <p>k. 29-30, 290v-292</p> <p>k. 42-43, 293-294</p>

drzwi wejściowych i przekręcił zamek otwierając drzwi. Wykorzystała to A. D., która zaczęła się przeciskać przez uchylone drzwi, a wówczas sąsiadka H. G. (1) złapała ją za bluzkę i wciągnęła do swojego mieszkania. Uchylone drzwi mieszkania w tym czasie przytrzymała inna sąsiadka W. K. (2), która widziała jak w trakcie ucieczki żony przez drzwi, R. D. pchnął żonę i nie mówiąc zamknął drzwi swojego mieszkania.

Kiedy pokrzywdzona A. D. znalazła się w mieszkaniu H. G. (1), to była roztrzęsiona, miała zaczerwieniony policzek, trzęsły się jej ręce i mówiła, że boi się męża. A. D. stwierdziła, że mąż dusił kilkakrotnie ją poduszką, miał nóż i nim wymachiwał, ona wytrąciła mu go z ręki.

W mieszkaniu sąsiadki, z jej telefonu pokrzywdzona A. D. zadzwoniła do córki K. P. i opowiedziała jej o zachowaniu ojca. Mówiła, że oskarżony R. D.

zeznania świadka P. S.

zeznania świadka R. O.



		<p>rozbił w domu telefon, tablet, że szarpał ją za włosy, dusił poduszką oraz przewrócił na łóżko i użył noża. A. D. wypowiedziała do córki K. P. słowa, że ojciec: „wymachiwał nożem”, nie mówiąc w jaki sposób, a także, że był to duży nóż z kuchni.</p> <p>Rozmowę matki z córką przerwało pojawienie się policji wcześniej wezwanej przez sąsiada D. K.. Zgłoszenie dotyczyło awantury domowej, podczas, której słychać było krzyki oraz wzywanie pomocy.</p> <p>Przed przybiciem policjantów, oskarżony R. D. wyszedł z mieszkania i poszedł do samochodu.</p>		
1.	R. D.	<p>Przybili policjanci P. S. i R. O. przeprowadzili rozmowę z pokrzywdzoną A. D. w mieszkaniu H. G. (1) o tym, co się wydarzyło.</p> <p>Następnie policjanci zatrzymali oskarżonego R. D. w dniu 22 listopada 2020 r. o godz.20:20 przed wejściem do swojego bloku. Następnie</p>	<p>zeznania świadka P. S.</p> <p>zeznania świadka R. O.</p> <p>protokół badania stanu trzeźwości oskarżonego</p> <p>protokół zatrzymania oskarżonego R. D.</p> <p>niebieska karta dot. osoby podejrzewanej o</p>	<p>k. 29-30, 290v-292</p> <p>k. 42-43, 293-294</p> <p>k. 3</p> <p>k. 2</p> <p>k. 4-7</p>

	<p>przeprowadzono badanie stanu trzeźwości oskarżonego, które wykazało 0,66 mg/l w wydychanym powietrzu, co odpowiada 1,32 promila alkoholu. Podczas badania oskarżony R. D. oświadczył, że tego dnia pół litra wódki.</p> <p>Po rozmowie z pokrzywdzoną A. D., sąsiadami i odebraniu oświadczenia od oskarżonego, w protokole zatrzymania policjanci odnotowali, że powodem zatrzymania R. D. jest podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa groźby karalnej z art. 190 § 1 k.k. polegającego na tym, że używając noża i dusząc poduszką groził żonie pozbawieniem życia, czym wzbudził u niej uzasadnioną obawę spełnienia tej groźby. Policjanci założyli oskarżonemu R. D. tzw. niebieską kartę, jako osobie, co do której istnieje podejrzenie stosowania przemocy w rodzinie.</p>	stosownie przemocy w rodzinie
--	--	-------------------------------

1.	R. D.	<p>Około godz. 22.00 podczas rozmowy telefonicznej K. P. poprosiła brata, F. D., aby pojechał do mieszkania rodziców w B.. Nie opisywała mu szczegółów incydentu, podając tylko, że między rodzicami doszło do kłótni. F. D. przyjechał z W. do mieszkania rodziców po godz. 23.00. Został w domu zdenerwowaną i roztrzęsioną matkę, A. D., która powiedziała mu, że policja zatrzymała ojca, bo się awanturował, napił się. Podała, że pokłócili się przez sytuację, która się ciągnie od kilku miesięcy. A. D. pytana przez syna o szczegóły nie chciała mu nic powiedzieć a on widząc zapłakaną matkę nie chciał swoimi pytaniami pogarszać jej stanu psychicznego.</p>	<p>zeznania świadka A. D. zeznania świadka F. D. zeznania świadka K. P.</p>	<p>k. 278-281 k. 17-18, 282-283 k. 149-150, 283-284</p>
1.	R. D.	<p>W wyniku zachowania oskarżonego R. A. D., polegającego na uderzył ręką w lewy policzek, a szarpaniu za włosy, uderzaniu po różnych częściach ciała, kilkukrotnym rzuceniu na łóżko oraz przeciągnięciu</p>	<p>opinie biegłego z zakresu medycyny sądowej dot. obrażeń ciała pokrzywdzonej A. D. zaświadczenie lekarza dermatologa opinie biegłego z zakresu medycyny sądowej dot.</p>	<p>k. 111-112, 304v-305v, 452-454 k. 334 k. 106-107</p>

z łóżka na obrażeń ciała  
podłogę, duszeniu oskarżonego R. D.  
polegającym na  
trzykrotnym  
przykładaniu  
poduszki do twarzy  
z niedużą siłą,  
pokrzywdzona A.  
D. doznała obrażeń  
ciała w postaci  
słabo wysyconych  
podbiegnięć  
krwawych na twarzy,  
kończynach górnych  
i dolnych powodując  
naruszenie  
czynności narządów  
ciała na okres  
nie dłuższy niż 7  
dni, co odpowiada  
kwalifikacji prawnej  
z art. 157 § 2 k.k.

Oprócz tego,  
oskarżony poprzez  
trzykrotne  
podduszanie  
poduszką z niedużą  
siłą oraz  
wymachiwanie  
nożem w  
bezpośredniej  
bliskości  
pokrzywdzonej,  
naraził A. D.  
na bezpośrednie  
niebezpieczeństwo  
ciężkiego uszczerbku  
na zdrowiu, co  
odpowiada  
kwalifikacji prawnej  
z art. 160 § 1 k.k.

Pokrzywdzona A.  
D. ma na twarzy  
od kilku lat  
nieulegające zmianie  
zamię  
melanocytowe (na  
prawym policzku,

		<p>zwłaszcza u nasady nosa po stronie prawej). Nie była to zmiana urazowa związana z działaniem oskarżonego R. D. i nie została z tego powodu opisana przez biegłego z zakresu medycyny sądowej w świadectwie sądowo-lekarskim.</p> <p>Na ciele oskarżonego R. D. nie stwierdzono żadnych świeżych zmian urazowych.</p>		
1.	R. D.	<p>Oskarżony R. D. nie jest chory psychicznie i upośledzony umysłowo, ani na inne krótkotrwałe zaburzenia czynności psychicznych. Biegli stwierdzili u niego organiczne zaburzenia osobowości w następstwie zmian w Centralnym Układzie Nerwowym, które w połączeniu z cechami osobowości oraz postawą zazdrości małżeńskiej w stosunku do pokrzywdzonej i związanymi z nią silnymi konfliktami i urazami uczuciowymi,</p>	opinie sądowo-psychologiczno-psychiatryczne	k. 94-103, 162-165, 317-322

spowodowały, że tempore criminis miał on ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem i w stosunku do zarzucanego czynu zachodzą warunki art. 31 § 2 k.k.

Biegli wskazali, że w obecnym stanie zdrowia zachodzi wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez R. D. takich samych bądź podobnych czynów karalnych i wnioskowali o zastosowanie wobec oskarżonego środka zabezpieczającego w postaci terapii ambulatoryjnej.

Oskarżony R. D. w czasie przestępstwa nie znajdował się w stanie silnego wzburzenia afektywnego (afektu fizjologicznego), zwracając uwagę na cechy patologii organicznej ośrodkowego układu nerwowego, cechy osobowości oskarżonego oraz postawę zazdrości małżeńskiej w stosunku do pokrzywdzonej i związane z nią silne konflikty i urazy

uczuciowe , które w dniu krytycznym motywowały jego zachowanie wobec niej wskazując jednocześnie, że podejrzenia dokonywania przez pokrzywdzoną zrad małżeńskich nie powstały dopiero w dniu krytycznym, lecz utrzymywały się u oskarżonego od dłuższego czasu a zatem nie wystąpił tu jakiś nowy , silny bodziec sytuacyjny , który spowodować by mógł w sposób nagły i niespodziewany silne wzburzenie afektywne.

Cechy osobowości oskarżonego w połączeniu z podejrzeniem pokrzywdzonej o zdradę jak i organiczne podłoże zaburzeń psychicznych decydują o stopniu prawdopodobieństwa ponownego popełnienia przez oskarżonego niepożądanych wobec pokrzywdzonej zachowań , tym bardziej , że oskarżony w dalszym ciągu deklaruje emocjonalne zaangażowanie wobec niej (uczucie

miłości) co  
powoduje, że  
ewentualne  
przekonanie o  
zdradzie trudne  
do psychokorekcji  
może wywoływać u  
niego  
niedostatecznie  
kontrolowane  
intelektualnie  
zachowania  
agresywne. Biegli  
lekarze psychiatry i  
psycholog  
podkreślili, że rodzaj  
zaburzeń  
psychicznych  
stwierdzonych u  
R. D. wymaga  
systematycznego i  
regularnego  
leczenia, gdyż w  
przypadku  
zaniechania leczenia  
występuje osłabienie  
zdolności  
samokontroli i  
tendencja do  
zachowań  
agresywnych  
skierowanych wobec  
pokrzywdzonej, w  
stosunku do której  
przejawia przecież  
postawę zazdrości  
małżeńskiej, a takie  
przekonanie u osoby  
zaangażowanej  
uczuciowo często  
wywołuje bowiem  
tendencje  
agresywne.  
Pozytywne  
zachowanie  
oskarżonego w  
warunkach  
tymczasowego  
aresztowania nie  
stanowi gwarancji,



		<p>że takie zachowanie wobec pokrzywdzonej będzie zawsze kontynuowane także w warunkach, w których nie będzie się leczył psychiatrycznie i że nie dojdzie do nagłych, niespodziewanych zachowań agresywnych wobec pokrzywdzonej lub osób, które podejrzewać będzie o działanie na szkodę jego małżeństwa. Stąd potrzeba terapii tytułem środka zabezpieczającego.</p> <p>Aktualny stan zdrowia oskarżonego pozwalał mu na udział w toczącym się postępowaniu, stawanie przed Sądem i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.</p>		
1.	R. D.	<p>Oskarżony R. D. nie był karany sądownie.</p> <p>Jest zawodowym kierowcą w firmie transportowej i pracuje za granicą. Ma bardzo pozytywną opinię z miejsca zamieszkania, gdyż nigdy nie ujawniał żadnych zachowań</p>	dane o karalności	k. 90, 448

		<p>agresywnych fizycznie i werbalnie, w tym wobec żony A. D., nie wywoływał awantur. Nie nadużywał alkoholu i środków odurzających.</p> <p>Podczas tymczasowego aresztowania oskarżony R. D. nie był karana dyscyplinarnie, natomiast raz został nagrodzony regulaminowo. Zachowywał się regulaminowo, prawidłowo odnosząc się do przełożonych. Nie należał do podkultury przestępczej i dystansował się od jej negatywnych przejawów. W gronie współsadzonych funkcjonował poprawnie, nie odnotowano sytuacji konfliktowych z jej udziałem. Nie odnotowano u niego zachowań agresywnych. Nie jest zatrudniona.</p>	
wywiad środowiskowy	k. 87		
opinia z aresztu śledczego	k. 457-458		
Lp.	Wskazać oskarżonego.	Wskazać fakt.	Dowód ze wskazaniem numeru

			karty, na której znajduje się dowód.
1.	R. D.	<p>Nie zostało udowodnione to, że oskarżony R. D. dopuściła się przestępstw:</p> <p>1) <u>z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 22 listopada 2020r. w B., województwa (...) działając w zamiarze pozbawienia życia żony A. D. i po zwróceniu się do niej słowami „moje życie dziś się skończył i Twoje życie też dziś się skończy, mi już na niczym nie zależy” uderzył ją ręką w lewy policzek a następnie szarpiąc ją za włosy, uderzając po różnych częściach ciała kilka razy rzucał nią na łóżko oraz z łóżka na podłogę, po czym zaczął ją dusić przykładając co najmniej trzykrotnie poduszkę do twarzy broniącej się pokrzywdzonej, aby następnie wyjść do kuchni po nóż a pokrzywdzona wykorzystując ten moment wybiegła z</u></p>	<p>Dowody szczegółowo przedstawione we wcześniejszym fragmencie uzasadnienia niniejszego wyroku, a także omówione w dalszej części niniejszego uzasadnienia na tle zarzutów apelacyjnych.</p>

mieszkania na klatkę schodową wzywając krzykiem pomocy, lecz ponownie została chwycona za włosy i wciągnięta do sypialni i rzucona na łóżko przez R. D., który zamachnął się w jej kierunku nożem trzymanym w ręce, jednak zamierzonego skutku nie osiągnął wobec podjętej przez pokrzywdzoną obronę, która chwyciła dłońmi za rękę podejrzanego i wytrąciła jemu nóż na podłogę a następnie wykorzystując moment poszukiwania noża i rozluźnienia uścisku oraz interwencję sąsiadów poprzez stukanie do drzwi i domagania się ich otwarcia, uciekła z mieszkania do sąsiadki, w wyniku czego doznała ona obrażeń ciała w postaci słabo wysyconych podbiegnięć krwawych na twarzy, kończynach górnych i dolnych powodując naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do

rozpoznania  
znaczenia czynu i  
pokierowania swoim  
postępowaniem  
(zarzuczonego  
oskarżonemu przez  
Prokuratora (...))w B.  
w akcie oskarżenia);

2) z art. 13 § 1 k.k. w  
zw. z art. 156 § 1 pkt  
2 k.k. w zw. art. 157 §  
2 k.k. w zw. z art. 11 §  
2 k.k. w zw. z art. 31  
§ 2 k.k. polegającego  
na tym, że w  
dniu 22 listopada  
2020r. w B.,  
województwa (...)  
działając w zamiarze  
ewentualnym  
spowodowania  
ciężkiego uszczerbku  
na zdrowiu w postaci  
choroby realnie  
zagrożającej życiu  
żony A. D. uderzył  
ją ręką w lewy  
policzek, usiłował ją  
dusić przykładając  
trzykrotnie  
poduszkę do twarzy  
broniącej się  
pokrzywdzonej a  
następnie usiłował  
ugodzić ją nożem  
w okolice klatki  
piersiowej lecz  
zamierzonego celu  
nie osiągnął z  
uwagi na obronę  
pokrzywdzonej oraz  
interwencję  
sąsiadki, w wyniku  
czego A. D.  
doznała obrażeń  
ciała w postaci  
słabo wysyconych  
podbiegnięć  
krwawych na twarzy,

		kończynach górnych i dolnych powodujących naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłużej niż 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem (przypisanego oskarżonemu przez Sąd Okręgowy w Świdnicy w zaskarżonym wyroku).	
<b>2.2. Ocena dowodów</b>			
<b>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Wskazać fakt	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu.	
	Wszystkie istotne dowody omówiono w pozostałych częściach niniejszego uzasadnienia wyroku.		
<b>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za</b>			

<b>niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>			
Wskazać fakt	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu.	
	Wszystkie istotne dowody omówiono w pozostałych częściach niniejszego uzasadnienia wyroku.		
<b>. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut apelacji Prokuratora Prokuratury (...)w B.		
1. 2. 3. 6.	<u>Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych</u> przyjętego za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na dowolnym uznaniu przez Sąd, że zgromadzone i ujawnione w toku postępowania karnego dowody, w szczególności zeznania pokrzywdzonej A.	# zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny	

D., świadków F. D., K. P., H. G. (1), W. K. (2), R. S. (1), P. S. i R. O., wyjaśnienia oskarżonego R. D., przeprowadzone badania i uzyskane opinie z zakresu stanu trzeźwości oskarżonego i stanu jego poczytalności oraz doznane przez pokrzywdzoną obrażenia ciała pozwalają jedynie do ustalenia, że oskarżony działał w zamiarze ewentualnym spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu żony A. D. poprzez uderzenie ją ręką w lewy policzek, usiłowanie jej duszenia przez przykładanie trzykrotnie poduszki do twarzy broniącej się pokrzywdzonej oraz usiłowania ugodzenia nożem w okolice klatki piersiowej, podczas gdy dogłębna analiza przeprowadzonych w postępowaniu dowodów w kontekście zasad logicznego rozumowania uwzględniająca wieloetapowy charakter czynu R. D. i sposób jego popełnienia prowadzi do



	<p>wniosku wskazanego tezą aktu oskarżenia, że oskarżony u którego stwierdzono organiczne zaburzenia osobowości w następstwie zmian w centralnym układzie nerwowym, działając w opisany wyżej sposób w stanie nietrzeźwości, w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia pokrzywdzonej A. D. uprzednio werbalnie wyrażając swój zamiar polegający na doprowadzeniu do pozbawienia jej życia wypełnił znamiona przestępstwa określonego w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k. opisanego w tezie aktu oskarżenia.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny lub niezasadny.</p>			
<p>I. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego szczegółowo przedstawionego i omówionego zarówno w uzasadnieniu zaskarżonego</p>			

wyroku, jak i przede wszystkim przedstawionego w uzasadnieniu niniejszego wyroku sądu odwoławczego, należy uznać, że Sąd Okręgowy w Świdnicy nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania karnego (art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz ewentualnie art. 5 § 2 k.p.k.), a także będącego konsekwencją takiej obrazy błędu w ustaleniach faktycznych, odrzucając zarzut Prokuratora (...)w B., że oskarżony R. D. chciał zabić żonę i w zamiarze bezpośrednim dopuścił się przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k. opisanego w tezie aktu oskarżenia. Wspomniany materiał dowodowy w tym zakresie Sąd I instancji poddał niezbędnej analizie, wskazując, że jest on zbyt szczupły i nieprzekonujący, aby wykazać tezę o działaniu oskarżonego R. D. z bezpośrednim

zamiarem zabójstwa żony.

Należy także odrzucić stanowisko zaprezentowane w zaskarżonym wyroku przez Sąd Okręgowy w Świdnicy, że na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego można wykazać, aby oskarżony R. D. działał z zamiarem (bezpośrednim lub ewentualnym) spowodowania u pokrzywdzonej A. D. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. W tym zakresie ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w Świdnicy były błędne, sąd ten dopuścił się obrazy przepisów postępowania karnego (art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k.), a także będącego konsekwencją takiej obrazy błędu w ustaleniach faktycznych, uznając, że oskarżony R. D. przewidywał możliwość spowodowania u pokrzywdzonej A. D. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i na to się godził, a zatem dopuścił się przestępstwa z art.

13 § 1 k.k. w zw. z art.  
156 § 1 pkt 2 k.k. i art.  
157 § 2 k.k. w zw. z  
art. 11 § 2 k.k. i w zw.  
z art. 31 § 2 k.k.

Należy przy tym jasno stwierdzić, że oskarżyciel publiczny nie dysponował żadną bezpośrednią relacją stron, czyli pokrzywdzonej A. D. i oskarżonego R. D. o tym co zaszło między nimi w mieszkaniu, która mogłaby wskazywać na usiłowanie zabójstwa ze strony oskarżonego.

Z jednej strony, w swoich logicznych, konsekwentnych i spójnych na każdym etapie postępowania wyjaśnieniach, oskarżony R. D. zdecydowanie zaprzeczał zamiarowi zabójstwa (także spowodowania u niej ciężkiego uszczerbku na zdrowiu) i dążeniu do jego realizacji (k. 53-58, 74, 190-194, 276v-277), a z drugiej strony pokrzywdzona A. D. w ogromnym zdenerwowaniu, poczuciu krzywdy oraz zaskoczeniu agresywną reakcją męża, która wydarzyła się po

raz pierwszy w ich wieloletnim pożyciu małżeńskim, bezpośrednio po zdarzeniu opisywała przebieg wydarzeń z mieszkania, które mogłyby wskazywać na usiłowanie zabójstwa.

Podawane przez pokrzywdzoną A. D. bezpośrednio sąsiadom i przybyłym na miejsce policjantom, dały podstawę prokuratorowi do postawienia oskarżonemu R. D. zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k. Chodziło o zeznania świadków: H. G. (1) (k. 21-22, 285), W. K. (2) (k. 25-26, 285v-286), R. S. (1) (k. 36-37, 294-295), P. S. (k. 29-30, 290v-292) i R. O. (k. 42-43, 293-294). Niewątpliwie przekonująco i uczciwie świadkowie opisali swoje spostrzeżenia i wypowiedzi pokrzywdzonej A. D., jednak ostatecznie nie mogli oni mieć wiedzy co faktycznie zaszło w mieszkaniu i czy relacja

pokrzywdzonej nie  
wyołbrzymiała  
agresji oskarżonego,  
a szczególnie czy tak  
mocno poruszona  
i zdenerwowana  
pokrzywdzona  
(roztrzęsiona, z  
trzęsącymi dłońmi)  
mogła faktycznie  
obiektywnie opisać  
zachowanie i  
intencje  
oskarżonego R. D..

Na podstawie  
zeznań  
wymienionych wyżej  
świadków, a także  
dzieci małżonków  
D. – świadków:  
K. P. (k. 149-150,  
283-284) i F. D.  
(k. 17-18, 282-283),  
można było ustalić  
bezsparnie, że w  
dniu 22 listopada  
2020r. w godzinach  
wieczornych między  
małżonkami doszło  
do kłótni na tle  
podejrzeń o zdradę  
małżeńską ze strony  
A. D.. Podczas tej  
awantury oskarżony  
R. D. wszedł  
do pokoju, gdzie  
przebywała jego  
żona, A. D. i  
zaczął przeszukiwać  
jej torebkę. Gdy  
żona zapytała czego  
szuka, nie  
odpowiedział, lecz  
rzucił telefonem A.  
D. o podłogę. Stał  
nad żoną i uderzył  
ją otwartą dłonią w  
policzek, po czym  
popchnął A. D.

na łóżko, złapał poduszkę i przyłożył ją do twarzy żony, aby ją podduś, lecz nie był to silny ucisk. Gdy A. D. zaczęła go odpychać, oskarżony odrzucił poduszkę na bok.

Pokrzywdzona A. D. wystraszyła się i krzyżąc zaczęła wzywać pomocy. Usiadła na łóżku, a oskarżony złapał ją za nogę i ściągnął na podłogę mówiąc, że zmarnowała mu 40 lat życia. Oskarżony R. D. pochylił się nad leżącą na podłodze A. D. i ponownie złapał za poduszkę, przykładając ją do twarzy kobiety i ją podduśając, lecz nie był to silny ucisk. A. D. odpychała go rękami aż do chwili gdy poczuła, że oskarżony zwolnił on uścisk poduszki na twarz, odrzucił poduszkę i wyszedł z pokoju.

Wykorzystując ten moment pokrzywdzona A. D. wstała i wybiegła z mieszkania na korytarz krzyżąc i wzywając pomocy, a także wcisnęła dzwonek do mieszkania sąsiadki. Kiedy zbiegała po schodach klatki schodowej,

oskarżony R. D. wybiegł za nią, chwycił ją za bluzkę i włosy oraz poprowadził ją po schodach i z powrotem wepchnął do mieszkania.

W mieszkaniu, oskarżony R. D. popchnął żonę na łóżko w sypialni, po czym przyniósł z kuchni nóż i pochylił się nad A. D., leżącą na łóżku, wymachując nożem w bezpośredniej bliskości od niej. Pokrzywdzona wystraszyła się i zaczęła ponownie krzyczeć, a także odruchowo podkurczała nogi. Nie zdołano potwierdzić bądź wykluczyć, czy oskarżony R. D. zamierzał i próbował zadać pokrzywdzonej ciosy nożem.

Niewątpliwe oskarżony R. D. pochylił się nad nią i trzymanym w ręce nożem wymachiwał w bezpośredniej bliskości nad A. D., czym w połączeniu z poprzednim podduszeniem poduszką, naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu tym



bardziej, że  
oskarżony  
znajdował się w  
stanie nietrzeźwości.  
W pewnym  
momencie A. D.  
wytrąciła  
oskarżonemu R. D.  
nóż z ręki, który  
upadł na podłogę.

Zaalarmowani  
wcześniejszymi  
krzykami  
pokrzywdzonej  
sąsiedzi: H. G. (1),  
W. K. (2) i A. i  
R. S. (2) wyszli na  
klatkę schodową. W.  
K. (2) zaczęła dobijać  
się do mieszkania  
D. i usłyszała słowa  
pokrzywdzonej: „R.  
uspokój się”, „R.  
proszę” i wezwania  
pomocy.

Oskarżony R. D.  
podszedł w stronę  
drzwi wejściowych  
i przekręcił zamek  
otwierając drzwi.  
Wykorzystała to A.  
D., która zaczęła  
się przeciskać przez  
uchylone drzwi, a  
wówczas sąsiadka  
H. G. (1) złapała  
ją za bluzkę  
i wciągnęła do  
swojego mieszkania.  
Uchylone drzwi  
mieszkania w tym  
czasie  
przytrzymała  
inna sąsiadka W. K.  
(2), która widziała  
jak w trakcie ucieczki  
żony przez drzwi, R.  
D. pchnął żonę i nic

nie mówiąc zamknął drzwi swojego mieszkania.

Kiedy pokrzywdzona A. D. znalazła się w mieszkaniu H. G. (1), to była roztrzęsiona, miała zaczerwieniony policzek, trzęsły się jej ręce i mówiła, że boi się męża. A. D. stwierdziła, że mąż dusił kilkakrotnie ją poduszką, miał nóż i nim wymachiwał, ona wytrąciła mu go z ręki.

W mieszkaniu sąsiadki, z jej telefonu pokrzywdzona A. D. zadzwoniła do córki K. P. i opowiedziała jej o zachowaniu ojca. Mówiła, że oskarżony R. D. rozbił w domu telefon, tablet, że szarpał ją za włosy, dusił poduszką oraz przewrócił na łóżko i użył noża. A. D. wypowiedziała do córki K. P. słowa, że ojciec: „wymachiwał nożem”, nie mówiąc w jaki sposób, a także, że był to duży nóż z kuchni.

Rozmowę matki z córką przerwało pojawienie się policji wcześniej wezwanej przez sąsiada D. K.. Zgłoszenie dotyczyło awantury domowej,

podczas, której słyhać było krzyki oraz wzywanie pomocy. Przed przybiciem policjantów, oskarżony R. D. wyszedł z mieszkania i poszedł do samochodu.

Co charakterystyczne, już opisując zachowanie oskarżonego R. D. wobec swoich dzieci, świadków: K. P. (k. 149-150, 283-284) i F. D. (k. 17-18, 282-283), pokrzywdzona A. D. zachowywała dużą większą powściągliwość, nie potwierdzając zamiaru zabójstwa. Warto zaznaczyć, że kiedy pokrzywdzona ochłonęła, to nie zdecydowała się na złożenie zeznań, korzystając z uprawnień z art. 182 § 1 k.p.k. i nie składając wniosku o ściganie karne męża za jakiegokolwiek przestępstwo, stwierdzając, że bardzo obawia się męża i tego, że mogły jej zrobić krzywdę oraz prosząc o nałożenie na niego zakazu zbliżania do niej (k. 8-9). Nie złożyła nawet wniosku o ściganie za groźby karalne

z art. 190 §  
1 k.k. (k. 9v)  
i takie stanowisko  
prezentowała  
podczas kolejnego  
przesłuchania w  
trakcie śledztwa  
(k. 48-50). Na  
rozprawie głównej  
pokrzywdzona A.  
D. złożyła zeznania,  
podczas których  
zdecydowanie  
stała po stronie  
męża, odrzucając  
zarzuty, że chciał  
ją zabić albo  
spowodować u niej  
ciężki uszczerbek  
na zdrowiu (k.  
278-281). Brak  
wniosku o ściganie  
karne wyraziła  
wprost: **„Byłam w  
takiej hysterii,  
dzisiaj tak  
oceniam, że tak  
może trochę  
wyolbrzymionej  
przez tą moją  
traumę życiową  
i mówiłam do  
sąsiadki, że się  
boję, i później w  
kolejności  
zadzwoiła  
policja do  
sąsiadki  
dzwonkiem,  
zapytali mnie...  
już teraz nie  
wiem, o co, jakie  
tam pierwsze  
moje słowa były.  
Zacząłam mówić,  
że wydarzyło  
się to u nas,  
że mąż jest  
w domu, wtedy  
usłyszałam, że u**

nas w domu  
męża nie ma.  
Wtedy zaczęli  
mnie wypytywać  
przy sąsiadce,  
co się wydarzyło  
i ja im  
opowiedziałam  
w skrócie.  
Powiedzieli  
żebym przeszła z  
nimi do naszego  
mieszkania,  
pytali mnie gdzie  
ten nóż,  
powiedziałam, że  
w okolicach  
łóżka. Policjant  
przeszedł przez  
mieszkanie, nie  
znalazł, spytał  
gdzie trzymamy  
noże,  
powiedziałam, że  
w szufladzie,  
policjant  
otworzył  
szufladę i ja  
stwierdziłam, że  
ten nóż już leżał  
w szufladzie na  
miejscu.  
Policjanci  
notowali, później  
ja przeczytałam  
to były jakieś  
takie nieporadne  
zdania, tak to  
oceniają tzn.  
to był poziom  
policjantów,  
którzy tak to  
zapisywali, co  
ja mówiłam. To  
było napisane to,  
co ja mówiłam  
tylko to było tak  
opisane bardziej  
drastycznie niż  
w rzeczywistości,

jak to  
odczytałam, ja  
nie pamiętam  
czy ja  
odczytywałam.  
(...) Ja nie  
składałam  
zawiadomienia o  
przestępstwie.  
Puczono mnie,  
że mogę złożyć  
takie  
zawiadomienie,  
ja od razu  
powiedziałam, że  
nie będę składała  
takiego  
zawiadomienia  
ani że nie  
będę składała  
żadnych zeznań  
na policji. Ja  
zostałam  
wezwana na  
prokuraturę i  
mówiłam, że  
nie chcę składać  
żadnego  
zawiadomienia  
na męża. Nie  
przypominam  
sobie sytuacji  
żebym składała  
zawiadomienie  
na policji.  
Przypominam  
sobie, że na  
policji mówiłam,  
że nie będę  
składała  
zawiadomienia  
na męża.  
Przypominam  
sobie, że byłam  
na policji, na  
policji  
podpisałam jakiś  
dokument, ale  
nie wiem, jaki  
to był dokument.

(...) Jeśli tak jest zapisane, że ja się bardzo boję męża, że mąż będzie w stanie zrobić mi krzywdę i chcę żeby miał zakaz zbliżania się do mnie to ja tak powiedziałam z tym, że ja byłam tak mocno roztrzęsiona, że nie wiem czy powiedziałam to, co sąd mi teraz odczytał, nie rozumiałam tego, wydawało mi się, że nie składam na niego żadnego zawiadomienia, tak samo powiedziałam w prokuraturze, że nie będę składać zawiadomienia. To, że powiedziałam, że odmawiam składania zeznań było dla mnie jednoznaczne, że nie składam zawiadomienia.

(...) Wtedy kierowała mną chęć obrony męża, chciałam żeby wrócił do domu. Był to moment, kiedy byłam roztrzęsiona i miałam tę traumę z dzieciństwa i chciałam tego

zakazu zbliżania  
się na jakiś  
czas. Teraz to  
wszystko minęło,  
ja znam męża  
wiem, że nigdy  
w życiu by mnie  
nie skrzywdził,  
nie pobił, jest mi  
bardzo pomocny,  
ufam mu i wiem  
że gdyby dostał  
taką szansę to  
będziemy mogli  
to nasze życie  
poukladać,  
pomogę mu  
zawsze. (...)  
Myślę, że głośno  
krzyczałam w  
czasie tego  
zdarzenia. W  
czasie tego  
zdarzenia byłam  
bardziej  
zaskoczona  
zachowaniem  
męża niż się  
go bałam, a  
potem dostałam  
takiej hysterii jak  
zobaczyłam ten  
nóż w jego  
ręku. Nacisnęłam  
dzwonek przed  
mieszkaniami  
sąsiadki, bo  
niewątpliwie coś  
się zabiło w  
zachowaniu  
pomiędzy nami,  
w zachowaniu  
mojego męża i  
w tej hysterii  
kiedy on mnie na  
górze prowadził  
automatycznie  
nacisnęłam ten  
dzwonek. (...)  
Według mnie



mąż szukał  
takiego  
przedmiotu żeby  
mi krzywdy nie  
zrobić i dlatego  
chwycił za tą  
poduszkę. Nie  
widziałam żeby  
mąż się rozglądał  
i szukał jakiegoś  
przedmiotu ,  
wydaje mi się, że  
on  
automatycznie  
chwycił za  
poduszkę. Dostęp  
do powietrza  
miałam,  
ponieważ nie  
byłam tak silnie  
przygnieciona  
przez poduszkę,  
to nie był wynik  
moich działań  
obronnych. (...) Z  
całą pewnością  
się obawiałam  
tych grózb męża,  
tego co mąż  
mówił odnośnie  
tego  
skompromitowania  
mnie i  
powiadomienia  
żony kolegi. (...)  
Na pytanie  
obrońcy „czy mąż  
intencjonalnie  
kierował w pani  
odczuciu te ciosy  
w konkretną  
część pani ciała  
lub twarzy?”  
Nie, on te  
ruchy nożem  
wykonywał tak  
w powietrzu.  
W tym miejscu  
świadek porusza  
zgiętą ręką w

**powietrzu”** (k. 278-281).

Do takiej treści zeznań pokrzywdzonej A. D. należało podejść bardzo poważnie, a nie wyłącznie uznać, że stara się pomóc mężowi w uniknięciu odpowiedzialności karnej i chce poprawić stosunki rodzinne i pozwolić zachować twarz wobec dzieci, że z jej powodu ojciec nie jest pozbawiony wolności.

W postępowaniu przygotowawczym znajdowały się jednoznaczne i obiektywne dowody wskazujące, że zachowanie i wypowiedzi pokrzywdzonej A. D. w stosunku do sąsiadów i policjantów należy ocenić krytycznie, rzeczywiście jako wyolbrzymiony opis agresywnego zachowania oskarżonego R. D.. Było to niewątpliwie związane z ogromnym zdenerwowaniem pokrzywdzonej A. D., jej poczuciem krzywdy o nieuzasadnione podejrzenie zdrady małżeńskiej oraz

zaskoczeniem  
agresywną reakcją  
męża, która  
wydarzyła się po  
raz pierwszy w ich  
wieloletnim pożyciu  
małżeńskim.

Po pierwsze, już  
przybyli na miejsce  
policjanci P. S. (k.  
29-30, 290v-292)  
i R. O. (k.  
42-43, 293-294) byli  
dość zdystansowani  
od wiarygodności  
relacji  
pokrzywdzonej w  
opisie zachowania  
oskarżonego R. D.  
i jego zamiarów  
zabójstwa żony  
(także  
spowodowania u  
niej ciężkiego  
uszczerbku na  
zdrowiu). Wykonali  
swoje obowiązki  
służbowe  
odnotowując  
wypowiedzi  
pokrzywdzonej, jej  
sąsiadów i  
oskarżonego, a także  
zachowania tych  
osób, lecz  
jednocześnie w  
protokole  
zatrzymania (k. 2)  
policjanci  
odnotowali, że  
powodem  
zatrzymania R. D.  
odnotowali, że jest  
podejrzenie  
popelnienia przez  
niego przestępstwa  
groźby karalnej z  
art. 190 § 1  
k.k. polegającego na

tym, że używając noża i dusząc poduszką groził żonie pozbawieniem życia, czym wzbudził u niej uzasadnioną obawę spełnienia tej groźby. Policjanci założyli oskarżonemu R. D. tzw. niebieską kartę, jako osobie, co do której istnieje podejrzenie stosowania przemocy w rodzinie (k. 4-7). Trudno doszukać się innych motywów w jakim zapisie w protokole zatrzymania, poza krytyczną oceną relacji pokrzywdzonej, w połączeniu z brakiem istotnych jej obrażeń ciała i brakiem śladów walki w mieszkaniu.

Po wtóre, pokrzywdzona A. D. została przesłuchana po zdarzeniu w obecności biegłego psychologa (k. 48-50) i przebadana. Chociaż odmówiła złożenia zeznań, to biegła psycholog oceniła, że jej wypowiedzi są nieco chaotyczne, wielowątkowe, a mimo to spójne i logiczne. Niewątpliwie pokrzywdzona miała prawidłową

zdolność postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania faktów i zdarzeń, a także nie wykazywała skłonności do konfabulacji, lecz biegła wyraźnie stwierdziła, że A. D. nie ma cech osoby dotkniętej przemocą w rodzinie, zaś podczas przesłuchania i badania znajdowała się w kryzysie psychicznym, pod wpływem silnych, sprzecznych emocji (k. 63, 169-170). Taki stan psychiczny potwierdza możliwość wyolbrzymiania zachowania i zamiarów zabójstwa ze strony oskarżonego, a w każdym razie daje podstawę do przyjęcia, że zachodzą w tym zakresie istotne niedające się usunąć wątpliwości (art. 5 § 2 k.p.k.), które należy rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego.

Po trzecie, należy obiektywnie stwierdzić, że podczas zdarzenia pokrzywdzona A. D. nie doznała istotnych obrażeń ciała, a zwłaszcza takich, które

świadczyłyby o tak intensywną przemoc (zwłaszcza duszeniu), które mogłoby potwierdzać zamiar zabójstwa lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ze strony oskarżonego. Podczas badania biegły z zakresu medycyny sądowej, M. B. stwierdził u pokrzywdzonej A. D. następujące zmiany urazowe:

- w zakresie nasady nosa, lekko po stronie prawej niewielkie, słabo widoczne, lekko szarawe podbiegnięcie krwawe o wymiarach 2 x 1 cm;
- na powierzchni bocznej ramienia prawego w 1/3 dolnej średnio wysyczone o wymiarach 2x3 cm;
- na powierzchni bocznej ramienia lewego w dolnej jego części zaczerwienienie o wymiarach 3 x 2 cm z powierzchownym starciem warstwy rogowej naskórka;
- w zakresie dołu łokciowego prawego słabo wysyczone podbiegnięcie

krwawe o średnicy 3 cm;

- na powierzchni bocznej uda prawego, w połowie jego długości, podbiegnięcie krwawe o wymiarach 3 x 2 cm (k. 111-112).

W swoje opinii biegły jednoznacznie stwierdził, że wymienione słabo wysyczone podbiegnięcia krwawe na twarzy, kończynach górnych i dolnych spowodowały wyłącznie naruszenie czynności narządów ciała trwające nie dłużej niż 7 dni siedem, co odpowiada kwalifikacji prawnej z art. 157 § 2 k.k. Obrażenia te powstały od działania narzędzi tępych, tępokrawędzistych lub od uderzenia się o takie narzędzia i mogły one powstać w wyniku stosowania przemocy wobec badanej kobiety. Jednak biorąc pod uwagę okoliczności wydarzenia opisywane przez pokrzywdzoną A. D., biegły uznał, że zakres i

ilość stwierdzonych na jej ciele zmian urazowych nie odpowiada takiemu nasileniu stosowania wobec niej przemocy jakie ona opisuje (k. 111-112, 304v-305v, 452-454).

Potwierdza to jednoznacznie i kategorycznie, że w swoim subiektywnym opinie, pokrzywdzona A. D., wyolbrzymiała agresję i zagrożenie ze strony oskarżonego, a przede wszystkim jej relacja nie mogła prowadzić do wniosków, że działanie oskarżonego R. D. odpowiadało znamionom usiłowania zabójstwa (także usiłowania spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu).

Charakterystyczne, że wśród opisanych obrażeń nie było żadnych urazów związanych z intensywnym silnym duszeniem, takim by zabić lub spowodować ciężki uszczerbek na zdrowiu, a biegły wręcz odrzucił taką możliwość wskazując, że



duszenie poduszką  
wiązało się z  
nieznaczną siłą,  
najwyżej średnią  
(k. 304v-305v).  
Zresztą, była to  
siła pozwalająca  
pokrzywdzonej się  
wyswobodzić, co  
bezsporne.

Wreszcie, nie było  
wśród obrażeń ciała  
pokrzywdzonej A. D.  
żadnych  
świadczących o  
użyciu narzędzia  
ostrokończystego,  
takiego jak nóż, co  
byłoby zrozumiałe,  
gdyby rzeczywiście  
oskarżony zadawał  
takim narzędziem  
ciosy, nawet w  
szarpaninie. Nie  
odnotowano także w  
zeznaniach  
pokrzywdzonej i  
pozostałych  
świadków, jak  
również w  
ustaleniach na  
miejscu  
przestępstwa, aby  
na odzieży  
pokrzywdzonej A.  
D. były jakiegokolwiek  
uszkodzenia  
świadczące o  
próbach zadawania  
ciosów nożem przez  
oskarżonego R. D..

Po czwarte, po  
zatrzymaniu  
oskarżony R. D.  
został poddany  
badaniom przez  
biegłego z zakresu  
medycyny sądowej,

który nie stwierdził u niego żadnych świeżych obrażeń urazowych (k. 106-107), które mogłyby potwierdzać używanie noża w celu zadawania ciosów żonie. Nie było na ciele oskarżonego żadnych obrażeń ciała świadczących o intensywnej obronie pokrzywdzonej w obliczu duszenia i zadawania ciosów nożem, w realizowanym przez sprawcę zamiarze zabójstwa lub spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Doświadczenie życiowe i orzecznicze uczy, że ofiary takich działań sprawców, nawet pozostające w rażącej dysproporcji do siły i sprawności napastników, potrafią w desperackiej obronie zadawać obrażenia sprawcom.

Po piąte, chociaż niewątpliwie oskarżony R. D. wypowiedział słowa zacytowane przez pokrzywdzoną A. D. w relacjach złożonych policjantom i sąsiadom, w szczególności, że: „moje życie dziś się

skończyło i twoje życie też się dziś skończy, już mi na niczym nie zależy”, na co pokrzywdzona odpowiedziała; „R., nie zabijaj mnie” (k. 1v, 30, 43), to jednak nie może to świadczyć o zamiarze zabójstwa albo zamiarze spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

W wypadku zbrodni zabójstwa (także zbrodni spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu) ustalenie zamiaru, jaki towarzyszył sprawcy, jest możliwe tylko w oparciu o wszechstronną analizę zebranego materiału dowodowego, uwzględniającą nie tylko dokładną analizę strony przedmiotowej, lecz także ocenę zachowania sprawcy i jego wypowiedzi przed i po zdarzeniu, a także uwzględnienie psychiki sprawcy i cech jego osobowości, pozwalających na poznanie procesów motywacyjnych.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w

zachowującym aktualność wyroku z dnia 18 czerwca 1974r. sygn. III KR – 53/74: „rodzaj użytego narzędzia oraz siła i umiejscowienie ciosów są elementami dowodowymi, które częstokroć mogą prawie jednoznacznie świadczyć o zamiarze zabójstwa, jednakże sumie tych elementów nie można nadawać waloru dowodów automatycznie przesądzających, że sprawca działał w takim właśnie zamiarze, lecz należy zawsze sięgać również do innych okoliczności czynu, ponieważ dopiero uwzględnienie wszystkich składników zdarzenia pozwala prawidłowo ustalić, jaki był rzeczywisty zamiar sprawcy” (OSNKW 1974, z. 9, poz. 170).

W kolejnym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1977r. sygn. III KR – 62/77 wskazano, że „ani zadanie ciosu w miejsce dla życia ludzkiego niebezpieczne, ani nawet użycie narzędzia mogącego

spowodować śmierć człowieka, same przez się nie decydują jeszcze o tym, że sprawca działa w zamiarze zabicia człowieka, chociażby ewentualnym. Za przyjęciem takiego zamiaru powinny przemawiać – poza użyciem narzędzia – jeszcze inne przesłanki zarówno podmiotowe, jak i przedmiotowe, a w szczególności zaś pobudki działania sprawcy, jego stosunek do pokrzywdzonego przed popełnieniem przestępstwa, sposób działania, a zwłaszcza miejsce i rodzaj uszkodzenia ciała oraz stopień zagrożenia dla życia pokrzywdzonego (OSNPG 1977, z. 10, poz. 81; podobnie wyroki SN z dnia 21 stycznia 1985r. sygn. I KR – 320/84 – OSNPG 1986, z. 2, poz. 17 oraz z dnia 6 stycznia 2004r. sygn. IV KK – 276/03 – OSNwSK 2004, nr 1, poz. 29).

Po \_\_\_\_\_ szóste, właściwości i warunki osobiste oskarżonego R. D. przedstawione we wcześniejszym fragmencie niniejszego uzasadnienia

wyroku,  
zdecydowanie  
sprzeciwiając się  
jednoznacznym i  
kategorycznym  
ustaleniom i  
twierdzeniom, że  
działał on z  
zamiarem  
bezpośrednim lub  
ewentualnym  
pozbawienia życia  
żony A. D.,  
albo z zamiarem  
bezpośrednim lub  
ewentualnym  
spowodowania u  
niej ciężkiego  
uszczerbku na  
zdrowiu. Należy  
jednoznacznie  
stwierdzić, że do  
zdarzenia z 22  
listopada 2020r.  
oskarżony R. D. żył  
nienagannie. Nie był  
nigdy karany (k. 90,  
448), miał bardzo  
pozytywną opinię  
u sąsiadów, nie  
nadużywał alkoholu  
i nie wywoływał  
awantur, a także  
uchodzili z żoną za  
wzorowe  
małżeństwo  
(wywiad  
środowiskowy – k.  
87). Zresztą opinia  
z aresztu śledczego  
potwierdza również  
brak jakichkolwiek  
skłonności do agresji  
ze strony  
oskarżonego (k.  
457-458).

Niewątpliwie  
podejrzenia, że żona  
zdradziła

oskarżonego, były dla niego dojmującym przeżyciem, które spowodowało najpierw upicie się R. D., a potem agresywne zachowanie wobec A. D., niespotykane w ich długoletnim nienagannym pożyciu małżeńskim. Zachowanie to, a także wypowiedane słowa świadczyły o poczuciu krzywdy oskarżonego i jego zdenerwowaniu, zachwianiu pewności co do uczuć żony i trwałości ich małżeństwa, jednak byłoby zbyt dużym uproszczeniem twierdzenie, że świadczyły o zamiarze zabójstwa (albo spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu żony). To poczucie krzywdy na tle podejrzeń o zdradę małżeńską potwierdzają opinie sądowo-psychologiczno-psychiatryczne o oskarżonym (k. 94-103, 162-165, 317-322), jednak wnioski opinii, nawet obawy o ponowne agresywne zachowanie oskarżonego wobec żony, nie dają podstaw do

twierdzenia o  
zamiarze zabójstwa  
żony lub  
spowodowania u  
niej ciężkiego  
uszczerbku na  
zdrowiu.

Odnosząc te uwagi  
do realiów niniejszej  
sprawy należy  
zdecydowanie  
stwierdzić, że  
oskarżony R. D.,  
poza wspomnianą  
wypowiedzią, a także  
pododuszaniem  
poduszką z  
nieznaczną siłą i  
wymachiwaniem  
nożem w  
bezpośredniej  
bliskości  
pokrzywdzonej, miał  
pełne możliwości  
(sposobność, środki  
i narzędzia), aby  
zrealizować zamiar  
zabójstwa lub  
spowodowania  
ciężkiego uszczerbku  
na zdrowiu, o  
ile rzeczywiście  
taki zamiar miał.  
Skoro mimo tego,  
pokrzywdzona miała  
na tyle swobodę  
i możliwości, by  
uwolnić się od  
ucisku poduszką,  
wytracić nóż,  
dwukrotnie uciec  
z mieszkania i  
nawet nie doznała  
istotnych obrażeń  
ciała, to świadczy  
obiektywnie o braku  
zamiaru dokonania  
przestępstw z art.  
148 § 1 k.k. oraz z



art. 156 § 1 pkt 2 k.k. (ewentualnie z art. 156 § 3 k.k.), a już na pewno o niedających się usunąć wątpliwościach, czy oskarżony R. D. miał taki zamiar (bezpośredni lub ewentualny). Wątpliwości te, zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego, co wykluczało przypisanie mu przestępstw:

1) z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 22 listopada 2020r. w B., województwa (...) działając w zamiarze pozbawienia życia żony A. D. i po zwróceniu się do niej słowami „moje życie dziś się skończył i Twoje życie też dziś się skończy, mi już na niczym nie zależy” uderzył ją ręką w lewy policzek a następnie szarpiąc ją za włosy, uderzając po różnych częściach ciała kilka razy rzucał nią na łóżko oraz z łóżka na podłogę, po czym

zaczął ją dusić przykładając co najmniej trzykrotnie poduszkę do twarzy broniącej się pokrzywdzonej, aby następnie wyjść do kuchni po nóż a pokrzywdzona wykorzystując ten moment wybiegła z mieszkania na klatkę schodową wzywając krzykiem pomocy, lecz ponownie została chwycona za włosy i wciągnięta do sypialni i rzucona na łóżko przez R. D., który zamachnął się w jej kierunku nożem trzymanym w ręce, jednak zamierzonego skutku nie osiągnął wobec podjętej przez pokrzywdzoną obronę, która chwyciła dłońmi za rękę podejrzanego i wytrąciła jemu nóż na podłogę a następnie wykorzystując moment poszukiwania noża i rozluźnienia uścisku oraz interwencję sąsiadów poprzez stukanie do drzwi i domagania się ich otwarcia, uciekła z mieszkania do sąsiadki, w wyniku czego doznała ona obrażeń ciała w postaci słabo wysyconych podbiegnięć krwawych na twarzy,

kończynach górnych i dolnych powodując naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłużej niż 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem (zarzuconego oskarżonemu przez Prokuratora (...))w B. w akcie oskarżenia);

2) z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 22 listopada 2020r. w B., województwa (...) działając w zamiarze ewentualnym spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu żony A. D. uderzył ją ręką w lewy policzek, usiłował ją dusić przykładając trzykrotnie poduszkę do twarzy broniącej się pokrzywdzonej a następnie usiłował ugodzić ją nożem w okolice klatki piersiowej lecz zamierzonego celu

nie osiągnął z uwagi na obronę pokrzywdzonej oraz interwencję sąsiadki, w wyniku czego A. D. doznała obrażeń ciała w postaci słabo wysyconych podbiegnięć krwawych na twarzy, kończynach górnych i dolnych powodujących naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłużej niż 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem (przypisanego oskarżonemu przez Sąd Okręgowy w Świdnicy w zaskarżonym wyroku).

Przypisując oskarżonemu R. D. popełnienie w zamiarze ewentualnym przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. Sąd Okręgowy w Świdnicy, jak już wyżej wskazano, dopuścił się obrazy przepisów

postępowania  
karnego (art. 7  
k.p.k., art. 410 k.p.k.  
oraz art. 5 § 2 k.p.k.),  
a także będącego  
konsekwencją takiej  
obrazy błędu w  
ustaleniach  
faktycznych,  
uznając, że  
oskarżony R. D.  
przewidywał  
możliwość  
spowodowania u  
pokrzywdzonej A. D.  
ciężkiego uszczerbku  
na zdrowiu i na to  
się godził. Jak już  
wyżej wskazano, ani  
oskarżyciel  
publiczny, ani Sąd  
Okręgowy nie  
dysponowali  
przekonującymi  
dowodami w tym  
zakresie.

II. Wskazany wyżej  
i szeroko omówiony  
materiał dowodowy  
pozwolił natomiast  
Sądowi  
Apelacyjnemu we  
Wrocławiu na  
przypisanie  
oskarżonemu R. D.  
wyłącznie  
popelnienia tego, że  
w dniu 22 listopada  
2020r. w B.,  
województwo (...),  
mając w znacznym  
stopniu ograniczoną  
zdolność do  
rozpoznania  
znaczenia czynu i  
pokierowania swoim  
postępowaniem,  
działając w zamiarze  
bezpośrednim,

naraził A. D. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że wypowiadając groźby pozbawienia jej życia, uderzył ją ręką w lewy policzek, a następnie szarpiąc ją za włosy, uderzając po różnych częściach ciała kilka razy rzucił nią na łóżko oraz przeciągnął z łóżka na podłogę, dusił ją przykładając trzykrotnie poduszkę do twarzy, a kiedy wyszedł do kuchni po nóż, co pokrzywdzona wykorzystała wybiegając z mieszkania na klatkę schodową, wciągnął ją do mieszkania szarpiąc za włosy i odzież, przewrócił, a następnie wymachiwał nożem w bezpośredniej bliskości pokrzywdzonej, przy czym spowodował u pokrzywdzonej A. D. obrażenia ciała w postaci słabo wysyconych podbiegnięć krwawych na twarzy, kończynach górnych i dolnych powodując naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, tj. dopuścił się

przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Niewątpliwe oskarżony R. D. pochylał się nad nią i trzymanym w ręce nożem wymachiwał w bezpośredniej bliskości nad A. D., czym w połączeniu z poprzednim podduszeniem poduszką, naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu tym bardziej, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił zaskarżony wyrok przypisując oskarżonemu R. D. przestępstwo z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której – na podstawie art. 63 § 1 k.k. – zaliczył oskarżonemu R. D.

<p>okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 listopada 2020r. godz. 22:20 do dnia 03 marca 2022r.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego R. D. winnym popełnienia zarzuconego mu aktem oskarżenia czynu (z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k.) przy przyjęciu iż działał on w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia pokrzywdzonej i wymierzenie kary oraz środków karnych stosownie do złożonego wniosku o wymiar kary przed Sądem I instancji. Prokurator przed Sądem I instancji wniósł o wymierzenie, przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia, kary 10 lat pozbawienia wolności. Ponadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. o zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonej w wysokości 15000</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	



zł, na podstawie art. 39 ust. 2 k.k. w zw. z art. 41a § 1 k.k. orzeczenia zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną i zbliżania się do niej na odległość 20 metrów na okres 5 lat, zaś na podstawie art. 39 ust. 2 k.k. w zw. z art. 41a § 1 k.k. orzeczenie nakazu opuszczenia lokalu zajmowane wspólnie z pokrzywdzoną na okres 5 lat. Ponadto o orzeczenie przepadku dowodu rzeczowego w postaci noża oraz zaliczenie okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet orzeczonej kary.

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny lub niezasadny.

I. Nie był zasadny wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego R. D. winnym popełnienia zarzuconego mu aktem oskarżenia czynu (z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art.

11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k.) przy przyjęciu iż działał on w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia pokrzywdzonej i wymierzenie kary oraz środków karnych stosownie do złożonego wniosku o wymiar kary przed Sądem I instancji. Nie było bowiem, jak to przedstawiono we wcześniejszym fragmencie niniejszego uzasadnienia podstaw dowodowych, aby przypisać oskarżonemu popełnienie tego przestępstwa. Odrzucając taki zarzut, Sąd Okręgowy nie dopuścił się bowiem błędu w ustaleniach faktycznych, ustalając zakres odpowiedzialności karnej oskarżonej za to przestępstwo.

Jak wskazywano w doktrynie, błąd w ustaleniach faktycznych (error facti) przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd "braku"), bądź też z przekroczenia

granic swobodnej  
oceny dowodów  
(błąd "dowolności").  
Może on więc być  
wynikiem  
nieznajomości  
określonych  
dowodów lub  
nieprzestrzegania  
dyrektyw  
obowiązujących przy  
ocenie dowodów  
(art. 7 k.p.k.),  
np. błąd logiczny  
w rozumowaniu,  
zlekceważenie  
niektórych  
dowodów, danie  
wiary dowodom  
nieprzekonującym,  
bezpodstawne  
pominięcie  
określonych  
twierdzeń  
dowodowych,  
oparcie się na  
faktach w istocie  
nieudowodnionych  
itd. (T. Grzegorzcyk  
– Kodeks  
postępowania  
karnego.  
Komentarz, wyd. III,  
Zakamycze 2003,–  
s. 1133-1134).

Wielokrotnie  
podkreślano w  
orzecznictwie, że  
zarzut błędu w  
ustaleniach  
faktycznych nie  
może ograniczać  
się wyłącznie do  
polemiki z ocenami  
dokonanymi przez  
Sąd I instancji,  
bez wskazania jakich  
konkretnie uchybień  
w zakresie zasad

logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Wyraża to wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2005r. sygn. WA – 10/05: „Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu a quo wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, lecz musi zmierzać do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych,

opartego nie na innych dowodach od tych, na których oparł się sąd pierwszej instancji (...) nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Istota zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nie może opierać się na odmiennej ocenie materiału dowodowego, innymi słowy mówiąc na forsowaniu własnego poglądu strony na tę kwestię. Stawiając tego rodzaju zarzut należy wskazać, jakich uchybień w świetle zgodności (lub niezgodności) z treścią dowodu, zasad logiki (błądność rozumowania i wnioskowania) czy sprzeczności (bądź nie) z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy dopuścił się w dokonanej przez siebie ocenie dowodów sąd pierwszej instancji” (OSNwSK 2005, z. 1, poz. 949 oraz poz. 947; podobnie

T. Grzegorzcyk –  
Kodeks  
postępowania  
karnego.  
Komentarz, , wyd.  
III, Zakamycze 2003  
s. 1134 oraz  
P. Hoffmański, E.  
Sadzik, K. Zgryzek –  
Kodeks  
postępowania  
karnego.  
Komentarz, t. II,  
Warszawa 2007, s.  
666-667).

W realiach niniejszej  
sprawy, jak już  
wyżej wskazano,  
poza polemiką z  
ustaleniami  
faktycznymi, w  
swojej apelacji  
oskarżyciel  
publiczny nie  
przedstawił  
wiarygodnych i  
przekonujących  
dowodów na  
popelnienie przez  
oskarżonego R. D.  
winnym popelnienia  
zarzuconego mu  
aktem oskarżenia  
czynu (z art. 13 § 1  
k.k. w zw. z art. 148  
§ 1 k.k. i art. 157 §  
2 k.k. w zw. z art.  
11 § 2 k.k. i w zw.  
z art. 31 § 2 k.k.).  
Co więcej, ocenie  
Sądu Apelacyjnego  
materiał dowodowy  
nie dawał nawet  
podstaw do  
przypisania temu  
oskarżonemu  
przestępstwa z art.  
13 § 1 k.k. w zw. z art.  
156 § 1 pkt 2 k.k. i

art. 157 § 2 k.k. w zw.  
z art. 11 § 2 k.k. i w  
zw. z art. 31 § 2 k.k.,  
czemu dano wyraz  
we wcześniejszym  
fragmencie  
niniejszego  
uzasadnienia.

Nie można w  
żadnym wypadku  
doszukiwać się także  
naruszenia zasady  
swobodnej oceny  
dowodów w tym,  
że Sąd uznał  
za błędne ustalenia  
faktyczne, oparte  
na niewiarygodnych  
i nieprzekonujących  
dowodach. Taką  
ocenę materiału  
dowodowego w tej  
sprawie przedstawił  
zarówno prokurator  
w akcie oskarżenia,  
jak i Sąd Okręgowy  
w Świdnicy,  
niesłusznie  
lekceważąc  
wyjaśnienia  
oskarżonego, który  
nie przyznał się  
do winy w  
świetle zarzutów  
prokuratora (a także  
czynu przypisanego  
przez Sąd I  
instancji),  
odrzucając szereg  
podanych przez  
niego okoliczności  
jako nieistotnych,  
niewiarygodnych i  
wynikających  
wyłącznie z obaw  
przed  
odpowiedzialnością  
karną, a także nie  
dał wiary szeregu

przedstawionym  
wyżej i omówionym  
dowodom  
świadczących  
wyłącznie o  
popelnieniu przez  
oskarżonego R. D.  
przestępstwa z art.  
160 § 1 k.k. w zw. z  
art. 157 § 2 k.k. w zw.  
z art. 11 § 2 k.k. i w  
zw. z art. 31 § 2 k.k.

Jak słusznie  
wskazywał Sąd  
Najwyższy, „kierując  
się przepisem art. 4  
§ 1 [ob. 7] k.p.k., sąd  
może określonym  
zeznaniom świadka  
lub wyjaśnieniom  
oskarżonego  
częściowo dać lub  
nie dać wiary,  
pod tym jednak  
warunkiem, że  
stanowisko swoje w  
sposób  
przekonujący  
uzasadni w  
konfrontacji z  
całokształtem  
zebranego materiału  
dowodowego. Sama  
zaś okoliczność,  
że świadek lub  
oskarżony  
dotychczas  
nienagannie się  
zachowywali albo  
przeciwnie - że  
dotychczasowy ich  
tryb życia był  
naganny, bez  
ustalenia innych  
okoliczności nie  
może stanowić o  
tym, że dane  
zeznanie lub  
wyjaśnienie jest



albo nie jest wiarygodne” (wyrok SN z dnia 28.03.1974r., sygn. Rw 152/74, OSNKW 1974, z. 7-8, poz. 154). W innym orzeczeniu Sąd najwyższy stwierdził, że „z istoty wyrażonej w art. 4 § 1 [ob. 7] k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów wynika, że sąd realizując ustawowy postulat poczynienia ustaleń faktycznych odpowiadających prawdzie (art. 2 § 1 pkt 2 [ob. 2 § 2] k.p.k.) ma prawo uznać za wiarygodne zeznania świadka co do niektórych przedstawionych przezeń okoliczności i nie dać wiary zeznaniom tego samego świadka co do innych okoliczności - pod warunkiem że stanowisko sądu w kwestii oceny zeznań świadka zostanie należycie uzasadnione”(wyrok SN z dnia 14.07.1975 r., sygn. Rw 323/75, OSNKW 1975, z. 9, poz. 133).

Co więcej, właśnie analiza dowodów przedstawiona przez prokuratora, oceniona wyłącznie przez pryzmat pierwszych

emocjonalnych  
wypowiedzi  
pokrzywdzonej A. D.  
wobec policjantów i  
sąsiadów, oraz przy  
założeniu  
niewiarygodności  
oskarżonego, jest  
rażąco sprzeczna z  
zasadą swobodnej  
oceny dowodów z  
art. 7 k.p.k. Jest  
bowiem  
zdecydowanie  
jednostronna,  
niepełna i  
niewiarygodna.

Jak wielokrotnie  
podkreślano w  
doktrynie i  
orzecznictwie,  
przekonanie Sądu  
o wiarygodności  
jednych dowodów  
i niewiarygodności  
innych pozostaje  
pod ochroną art. 7  
k.p.k. wtedy, gdy:  
jest poprzedzone  
ujawnieniem w toku  
rozprawy głównej  
całości sprawy  
okoliczności sprawy  
(art. 410 k.p.k.)  
i to w sposób  
podyktowany  
obowiązkiem  
dochodzenia prawdy  
(art. 2 § 2  
k.p.k.), stanowi  
wyraz rozważenia  
wszystkich tych  
okoliczności  
przemawiających  
zarówno na korzyść,  
jak i na niekorzyść  
oskarżonego (art.  
4 k.p.k.), jest  
wyczerpujące i

logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.). Akcentuje to szereg orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych (por. wyrok SN z 3.09.1998r. sygn. V KKN 104/98 – Prokuratura i Prawo 1999, nr 2, poz. 6; a także wyrok S.A. w Łodzi z 20.03.2002r. sygn. II AKa 49/02 – Prokuratura i Prawo 2004, nr 6, poz. 29). Wszystkim tym wymogom Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze sprostął, nie naruszając także przepisu art. 5 § 2 k.p.k. nakładającego obowiązek rozstrzygnięcia niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonej.

Sąd Najwyższy odnosił się w szeregu swoich orzeczeń do tego jak należy rozumieć i stosować zasadę in dubio pro reo. Jak stwierdził w jednym z nich: „Zasada in dubio pro reo (art. 5 § 2 k.p.k.) nie ogranicza utrzymanej w

granicach racjonalności swobody oceny dowodów. Jeżeli zatem z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzenia, to nie jest to jeszcze równoznaczne z zaistnieniem "nie dających się usunąć wątpliwości" w rozumieniu tego przepisu. W takim wypadku sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Dopiero wtedy, gdy - po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości - wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Jeżeli jednak sąd dokona stanowczych ustaleń, to w ogóle nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 k.p.k. (bo według tych ustaleń nie ma wątpliwości), a tylko powstaje kwestia, czy ustalenia te są prawidłowo dokonane (bez naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów).

(105)

SN z dnia 17.12.2003r. sygn. V

KK 72/03 - LEX nr 83771).

Podobne stanowisko znajdujemy w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1999r. sygn. IV KKN 714/98: „Stan określany przez ustawodawcę, jako "nie dające się usunąć wątpliwości" (art. 5 § 2 k.p.k.), powstaje - jeśli pominąć wątpliwości natury nie faktycznej, lecz prawnej - dopiero w następstwie oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). Dopiero wówczas bowiem można stwierdzić, czy wątpliwości w ogóle wystąpiły, czy były rozsądne, a nie wydumane, czy i jakie miały znaczenie dla kwestii odpowiedzialności prawnej oskarżonego, czy udało się je przewyciężyć w sposób dopuszczalny przez prawo procesowe itp. O naruszeniu zasady in dubio pro reo nie można zatem mówić wówczas, gdy sąd w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny dowodów uznał, że brak jest wątpliwości, albo że nie mają

one znaczenia dla odpowiedzialności prawnej oskarżonego. Jest jednocześnie dobrym prawem obrony oskarżonego mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w jego winę, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów)(Prokuratura i Prawo 2000, nr 4, poz. 8).

W wyniku analizy dowodowej sądu obu instancji oceniły wyjaśnienia oskarżonego R. D., zeznania wszystkich świadków, opinie biegłych z zakresu psychiatrii, psychologii i medycyny sądowej oraz dowody zabezpieczone na miejscu przestępstwa. Sądy te podjęły wątpliwości co do wiarygodności dowodów obciążających oskarżonego w kontekście zarzutu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. słusznie dochodząc do przekonania, że oskarżony nie

dopuścił się tego przestępstwa.

II. Na marginesie należy stwierdzić, niezależnie od braku podstaw do przepisania oskarżonemu R. D. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k., że podczas głosów końcowych przed Sądem I instancji oskarżyciel publiczny złożył wewnętrznie sprzeczny wniosek o karę. Z jednego strony domagał się wymierzenia kary 10 lat pozbawienia wolności, a z drugiej orzeczenia tej kary przy zastosowaniu nadzwyczajnego jej złagodzenia. Nie było także podstaw do podwyższenia do 15.000 zł, obowiązku zapłaty zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonej, na podstawie art. 46 § 1 k.k., a także na podstawie art. 39 ust. 2 k.k. w zw. z art. 41a § 1 k.k. orzeczenia zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną i zbliżania się do niej na odległość 20 metrów na okres 5 lat, zaś na podstawie art. 39 ust. 2 k.k. w

zw. z art. 41a § 1 k.k.  
orzeczenie nakazu  
opuszczenia lokalu  
zajmowane wspólnie  
z pokrzywdzoną  
na okres 5  
lat. Niewątpliwie,  
oskarżony nie będzie  
stanowił zagrożenia  
dla pokrzywdzonej  
po zwolnieniu z  
zakładu karnego,  
co będzie w  
pełni gwarantował  
orzeczony środek  
zabezpieczający w  
postaci terapii  
psychiatrycznej w  
warunkach  
ambulatoryjnych,  
orzeczony w punkcie  
II części  
rozstrzygającej  
zaskarżonego  
wyroku. Orzeczenie  
to utrzymano  
bowiem w mocy.

III. Apelacja  
oskarżyciela  
publicznego była  
natomiast zasadna  
co do uwzględnienia,  
sformułowanego już  
przed Sądem I  
instancji, wniosku o  
orzeczenie  
przepadku dowodu  
rzeczowego w  
postaci noża. Sąd  
Apelacyjny zmienił  
w tym zakresie  
zaskarżony wyrok i  
na podstawie art.  
44 § 2 k.k. orzekł  
przepadek na rzecz  
Skarbu Państwa  
przez zniszczenie  
dowodu rzeczowego  
w postaci noża



<p>kuchennego (...) opisanego w zarządzeniu w przedmiocie dowodów rzeczowych (k. 207akt sprawy) pod poz. 1. W pozostałej części zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego R. D. utrzymano w mocy.</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzuty apelacji obrońcy z wyboru oskarżonego R. D., adw. T. P.</p>		
<p>1. 2.</p>	<p><u>Zarzut</u> <u>obrazy</u> <u>przepisów</u> <u>postępowania</u> <u>mającej wpływ na</u> <u>treść zaskarżonego</u> <u>wyroku,</u> <u>a</u> <u>mianowicie:</u></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• art. 7 k.p.k. w zw. z art 410 k.p.k., polegającej na dowolnym uznaniu, że złożone przed Sądem zeznania pokrzywdzonej, opisujące czynności ucisku poduszką , a następnie wymachiwania nożem, ukierunkowane są na złagodzenie i umniejszenie winy oskarżonego, mimo że w</li> </ul>	<p># zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny</p>	

badaniu  
psychologicznym  
nie stwierdzono  
u  
pokrzywdzonej  
skłonności do  
konfabulacji  
oraz cech  
wskazujących  
na uprzednie  
doświadczenie  
przemocy, a z  
opinii biegłego  
z zakresu  
medycyny  
sądowej  
jednoznacznie  
wynika, że  
nacisk poduszki  
był nieznaczny;

- art. 201 k.p.k.,  
wyrażającej się  
w oddaleniu  
wniosku  
dowodowego  
obrońcy w  
przedmiocie  
dopuszczenia  
uzupełniającej  
opinii biegłego  
z zakresu  
medycyny  
sądowej w celu  
prawidłowego  
ustalenia  
etiologii  
opisanego w  
opinii obrażenia  
u nasady nosa  
pokrzywdzonej  
w oparciu o  
przedłożone  
zaświadczenie  
lekarskie,  
wskazujące na  
istnienie  
zmiany  
melanocytalnej,  
zlokalizowanej

w okolicy  
podstawy nosa  
A. D..

Zarzut błędu w  
ustaleniach  
faktycznych,  
mającego wpływ na  
treść zaskarżonego  
wyroku,  
polegającego na  
przyjęciu, że:

- oskarżony wyczerpał swoim zachowaniem znamiona czynu stypizowanego w przepisie art. 156 § 1 pkt 2 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżony działał w warunkach występku z art. 190 § 1 k.k., wypełniając znamiona przestępstwa groźby karalnej;
- oskarżony, działając w warunkach usiłowania , dusił pokrzywdzoną za pomocą poduszki , a następnie zadawał pokrzywdzonej ciosy nożem ukierunkowane

na okolicę klatki  
piersiowej ,  
podczas gdy  
żaden z  
przeprowadzonych  
dowodów, w  
szczególności  
zeznania A. D.,  
jak i brak  
jakichkolwiek  
obrażeń ciała u  
pokrzywdzonej  
zlokalizowanych  
w omawianej  
okolicy nie  
dają podstaw  
do przyjęcia  
takiego  
przebiegu  
wydarzeń;

- w wyniku  
działań  
oskarżonego,  
polegających na  
przykładaniu  
poduszki do  
twarzy,  
pokrzywdzona  
doznała  
obrażeń w  
obrazie słabo  
wysyconych  
„podbiegnięć  
krwawych,  
mimo że z opinii  
biegłego z  
zakresu  
medycyny  
sądowej wynika  
jednoznacznie,  
że ucisk  
poduszki na  
twarz  
pokrzywdzonej  
był bardzo  
słaby, a z  
przedłożonego  
do akt sprawy  
zaświadczenia

lekarskiego  
wynika, że  
opisane przez  
biegłego  
zasinienie w  
okolicy  
podstawy nosa  
pokrzywdzonej  
stanowi w  
rzeczywistości  
znamię  
melanocytowe;

- oskarżony,  
działający w  
stanie znacznie  
ograniczonej  
zdolności  
rozpoznania  
znaczenia czynu  
i pokierowania  
swoim  
postępowaniem,  
przykładając do  
twarzy  
pokrzywdzonej  
poduszkę, a  
następnie  
wymachując  
nożem,  
obejmował  
świadomością  
możliwość  
nastąpienia  
skutku w  
postaci  
narażenia A. D.  
na  
spowodowanie  
ciężkiego  
uszczerbku na  
zdrowiu w  
postaci choroby  
realnie  
zagrożającej  
życiu  
pokrzywdzonej;

- okolicznością  
determinującą

	<p>niezastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary są okoliczności związane z niedostatecznie „właściwą” – zdaniem Sądu – postawą procesową, będącą w istocie realizacją prawa do obrony oraz brakiem krytycyzmu oskarżonego, a nie właściwości i warunki osobiste wynikające z uprzedniej niekaralności, pozytywnej opinii środowiskowej oraz pojednawczej postawy obojga małżonków i dotychczasowego sposobu ich życia.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny lub niezasadny.</p>			
<p>I. W pierwszej kolejności należało w pełni podzielić zarzut obrazy art. 201 k.p.k. przez niewyjaśnienie przez Sąd I instancji</p>			

wątpliwości  
podnoszonych przez  
obrończynię z  
wyboru oskarżonego  
R. D., adw. T.  
P. i bezzasadne  
oddalenie wniosku  
dowodowego  
obrońcy w  
przedmiocie  
dopuszczenia  
uzupełniającej opinii  
biegłego z zakresu  
medycyny sądowej  
w celu prawidłowego  
ustalenia etiologii  
opisanego w opinii  
obrażenia u nasady  
nosa pokrzywdzonej  
w oparciu o  
przedłożone  
zaświadczenie  
lekarskie,  
wskazujące na  
istnienie zmiany  
melanocytalnej,  
zlokalizowanej w  
okolicy podstawy  
nosa A. D..

Sąd Apelacyjny we  
Wrocławiu  
uchybień to  
konwalidował,  
uzyskując  
uzupełniającą opinię  
biegłego z zakresu  
medycyny sądowej,  
które ostatecznie  
wyjaśniła, że  
pokrzywdzona A.  
D. ma na twarzy  
od kilku lat  
nieulegające zmianie  
znamię  
melanocytowe (na  
prawym policzku,  
zwłaszcza u nasady  
nosa po stronie  
prawej), a także że

nie była to zmiana urazowa związana z działaniem oskarżonego R. D. w dniu 22 listopada 2020r. i nie została z tego powodu opisana przez biegłego z zakresu medycyny sądowej w świadectwie sądowo-lekarskim (k. 452-454, 334).

II. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego szczegółowo przedstawionego i omówionego zarówno w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak i przede wszystkim przedstawionego w uzasadnieniu niniejszego wyroku sądu odwoławczego, należy uznać, że Sąd Okręgowy w Świdnicy nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania karnego (art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz ewentualnie art. 5 § 2 k.p.k.), a także będącego konsekwencją takiej obrazy błędu w ustaleniach faktycznych, odrzucając zarzut Prokuratora (...)w B., że oskarżony R. D. chciał zabić



żonę i w zamiarze  
bezpośrednim  
dopuścił się  
przestępstwa z art.  
13 § 1 k.k. w zw. z  
art. 148 § 1 k.k. i art.  
157 § 2 k.k. w zw. z  
art. 11 § 2 k.k. i w  
zw. z art. 31 § 2 k.k.  
opisanego w tezie  
aktu oskarżenia.

Wspomniany  
materiał dowodowy  
w tym zakresie Sąd  
I instancji poddał  
niezbędnej analizie,  
wskazując, że jest  
on zbyt szczupły  
i nieprzekonujący,  
aby wykazać tezę o  
działaniu  
oskarżonego R. D.  
z bezpośrednim  
zamiarem zabójstwa  
żony.

Apelacja obrończyni  
z wyboru  
oskarżonego R.  
D., adw. T. P.  
słusznie podniosła,  
że w zaskarżonym  
wyroku przez Sąd  
Okręgowy w  
Świdnicy dopuścił  
się obrazy przepisów  
postępowania  
karnego (art. 7  
k.p.k., art. 410 k.p.k.  
oraz art. 5 § 2 k.p.k.),  
a także będącego  
konsekwencją takiej  
obrazy błędu w  
ustaleniach  
faktycznych,  
uznając, że  
oskarżony R. D.  
przewidywał  
możliwość  
spowodowania u

pokrzywdzonej A. D. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i na to się godził, a zatem dopuścił się przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Zebrany materiał dowodowy w sposób jasny nie dowiódł popełnienia takiego przestępstwa przez oskarżonego, natomiast pozwalał wyłącznie na przypisanie mu przestępstwa z art. z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w zw. z art. 31 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 22 listopada 2020r. w B., województwo (...), mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, działając w zamiarze bezpośrednim, naraził A. D. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że wypowiedając groźby pozbawienia jej życia, uderzył ją ręką w lewy

policzek, a następnie szarpiąc ją za włosy, uderzając po różnych częściach ciała kilka razy rzucił nią na łóżko oraz przeciągnął z łóżka na podłogę, dusił ją przykładając trzykrotnie poduszkę do twarzy, a kiedy wyszedł do kuchni po nóż, co pokrzywdzona wykorzystwała wybiegając z mieszkania na klatkę schodową, wciągnął ją do mieszkania szarpiąc za włosy i odzież, przewrócił, a następnie wymachiwał nożem w bezpośredniej bliskości pokrzywdzonej, przy czym spowodował u pokrzywdzonej A. D. obrażenia ciała w postaci słabo wysyconych podbiegnięć krwawych na twarzy, kończynach górnych i dolnych powodując naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni.

Niewątpliwe oskarżony R. D. pochylał się nad nią i trzymanym w ręce nożem wymachiwał w bezpośredniej bliskości nad A. D., czym w połączeniu z poprzednim podduszeniem

poduszką, naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu tym bardziej, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił zaskarżony wyrok przypisując oskarżonemu R. D. przestępstwo z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której – na podstawie art. 63 § 1 k.k. – zaliczył oskarżonemu R. D. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 listopada 2020r. godz. 22:20 do dnia 03 marca 2022r.

Ponieważ we wcześniejszym fragmencie niniejszego uzasadnienia omówiono wszechstronnie materiał dowodowy

i motywy, którymi kierował się Sąd Apelacyjny zmieniając w tym zakresie zaskarżony wyrok, nie ma potrzeby ponownie argumentów tych przytaczać.

III. Materiał dowodowy, wbrew stanowisku zaprezentowanemu przez obrończynię z wyboru oskarżonego R. D., adw. T. P. nie dawał podstaw do przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa groźby karalnej z art. 190 § 1 k.k. ponieważ zachodziła w tym zakresie ujemna przesłanka procesowa polegająca na braku wniosku o ściganie wymaganego art. 190 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.p.k.

Pokrzywdzona A. D. podczas pierwszego przesłuchania w trakcie śledztwa nie zdecydowała się na złożenie zeznań, korzystając z uprawnień z art. 182 § 1 k.p.k. i nie złożyła wniosku o ściganie karne męża za jakiegokolwiek przestępstwo, stwierdzając, że bardzo obawia się męża i tego, że mogły

jej zrobić krzywdę oraz prosząc o nałożenie na niego zakazu zbliżania do niej (k. 8-9). Nie złożyła zatem nawet wniosku o ściganie za groźby karalne z art. 190 § 1 k.k. (k. 9v) i takie stanowisko prezentowała podczas kolejnego przesłuchania w trakcie śledztwa (k. 48-50). Na rozprawie głównej pokrzywdzona A. D. złożyła zeznania, podczas których zdecydowanie stanęła po stronie męża, odrzucając zarzuty, że chciał ją zabić albo spowodować u niej ciężki uszczerbek na zdrowiu (k. 278-281). Brak wniosku o ściganie karne wyraziła wprost, co obszernie wyjaśniono cytując jej zeznania z rozprawy głównej (k. 278-281).

IV. Orzekając wobec oskarżonego R. D., za przestępstwo z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w zw. z art. 31 § 2 k.k., na podstawie art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia

wolności, na poczet której – na podstawie art. 63 § 1 k.k. – zaliczono oskarżonemu R. D. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 listopada 2020r. godz. 22:20 do dnia 03 marca 2022r., Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wziął pod uwagę, że orzeczona przez Sąd I instancji kara nie w pełni realizowała wszelkie cele kary określone w art. 53 § 1 i 2 k.k., a w szczególności uwzględniała wszelkie okoliczności obciążające i łagodzące po stronie oskarżonego R. D., w tym również cele w zakresie społecznego oddziaływania kary.

Niewątpliwie wysoce obciążające dla oskarżonego było to, że działał on w trakcie przestępstwa w stanie upojenia alkoholowego, który w znacznym stopniu determinował jego poczynania.

Ponadto, jako obciążające okoliczności wzięto pod uwagę rodzaj i głębokość naruszonego dobra prawnego pokrzywdzonej, spowodowanie u

niej obrażeń ciała,  
a także ewidentne  
poczucie zagrożenia,  
jakie wywołało  
zachowanie  
oskarżonego.

Łagodząco na  
wymiar kary  
wpłynęło natomiast  
to, że oskarżony  
przestępstwa nie  
planował, wynikało,  
ono z jego  
poczucia krzywdy o  
rozpad małżeństwa  
w związku z  
podejrzeniem o  
rzekomą zdradę  
małżeńską żony.

Łagodząco na  
wymiar kary  
wpłynęły  
właściwości i  
warunki osobiste  
oskarżonego, jego  
dotychczasowa  
niekaralność (k.  
90, 448), życie  
nienagannie, z  
opinią wzorowego  
męża i pracownika,  
w zgodzie z prawem,  
bardzo pozytywna  
opinia u sąsiadów,  
nienadużywanie  
alkoholu i  
niewywoływanie  
awantur (wywiad  
środowiskowy –  
k. 87), jak  
również bardzo  
pozytywna opinia z  
aresztu śledczego (k.  
457-458),  
świadcząca, że cele  
kary zostały  
praktycznie  
osiągnięte w trakcie



<p>tymczasowego aresztowania.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>1. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego za winnego występku opisanego w art. 190 § 1 k.k. w zw. z art 13 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art 11 § 2 k.k. w zw. z art 31 § 2 k.k. i na tej podstawie przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary, wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat;</p> <p>2. ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do jej ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny lub niezasadny.</p>		

Nie był zasadny był wniosek apelacji obrońcy z wyboru oskarżonego R. D., adw. T. P. o przypisanie oskarżonemu popełnienia przestępstwa groźby karalnej z art. 190 § 1 k.k. ponieważ zachodziła w tym zakresie ujemna przesłanka procesowa polegająca na braku wniosku o ściganie wymaganego art. 190 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.p.k., ani o wymierzenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, gdyż kara w tej postaci nie zrealizowałaby celów kary z art. 53 § 1 i 2 k.k., szczególnie celów wychowawczych i zapobiegawczych w stosunku do oskarżonego.

Nie było także podstaw do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, gdyż nie było ku temu podstaw z art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 k.p.k. i art. 454 § 1 k.p.k., a także nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia

przewodu sądowego  
w całości.

Należało natomiast  
wydać orzeczenie  
reformatoryjne,  
czemu Sąd  
Apelacyjny dał wyraz  
zmieniając  
zaskarżony wyrok i  
przypisując  
oskarżonemu R. D.  
przestępstwo z art.  
160 § 1 k.k. i art. 157  
§ 2 k.k. w zw. z art.  
11 § 2 k.k. oraz w zw.  
z art. 31 § 2 k.k. i na  
podstawie art. 160 §  
1 k.k. w zw. z art. 11  
§ 3 k.k. wymierzając  
mu karę 1  
(jednego) roku i 4  
(czterech) miesięcy  
pozbawienia  
wolności, na poczet  
której – na  
podstawie art. 63 §  
1 k.k. – zaliczono  
oskarżonemu R. D.  
okres rzeczywistego  
pozbawienia  
wolności w sprawie  
od dnia 22 listopada  
2020r. godz. 22:20  
do dnia 03 marca  
2022r. ponadto, na  
podstawie art. 44  
§ 2 k.k. orzeczono  
przepadek na rzecz  
Skarbu Państwa  
przez zniszczenie  
dowodu rzeczowego  
w postaci noża  
kuchennego (...)  
opisanego w  
zarządzeniu w  
przedmiocie  
dowodów  
rzeczowych (k.  
207akt sprawy) pod

<p>poz. 1, zaś w pozostałej części zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego R. D. utrzymano w mocy.</p>		
<p>4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>		
<p>Wskazać wszystkie okoliczności, które sąd uwzględnił z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 439 k.p.k., art. 440 k.p.k.).</p>		
	<p>Nie zachodziły okoliczności uwzględniane z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 439 k.p.k., art. 440 k.p.k.).</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności.</p>		
<p>Nie dotyczy.</p>		
<p>5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b></p>		

<p><b>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>		
<p><b>1</b></p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p><b>Poza zamianą zaskarżonego wyroku przez przypisanie oskarżonemu R. D. przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz wymierzeniu mu kary 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której – na podstawie art. 63 § 1 k.k. – zaliczono oskarżonemu R. D. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 listopada 2020r. godz. 22:20 do dnia 03 marca 2022r., jak również orzeczeniem, na podstawie art. 44 § 2 k.k.</b></p>		

<p><b>przepadku na rzecz Skarbu Państwa przez zniszczenie dowodu rzeczowego w postaci noża kuchennego (...) opisanego w zarządzeniu w przedmiocie dowodów rzeczowych (k. 207akt sprawy) pod poz. 1, w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, a motywy ku temu przedstawiono i omówiono we wcześniejszych fragmentach niniejszego uzasadnienia wyroku.</b></p>	
<p>Zwiąże o powodach utrzymania w mocy.</p>	
<p>Powody utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy w pozostałej części omówiono we wcześniejszym fragmencie niniejszego uzasadnienia wyroku.</p>	
<p><b>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>	

1.	Przedmiot i zakres zmiany	
<p><b>Zmieniono zaskarżony wyrok co do oskarżonego R. D. w ten sposób, że:</b></p> <p>a) <b>uznano oskarżonego R. D. (D.) za winnego tego, że w dniu 22 listopada 2020r. w B., województwo (...), mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, działając w zamiarze bezpośrednim, naraził A. D. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że wypowiadając groźby pozbawienia jej życia, uderzył ją ręką w lewy policzek, a następnie szarpiąc ją za włosy, uderzając po różnych częściach ciała</b></p>		

*kilka razy rzucił  
nią na łóżko  
oraz przeciągnął  
z łóżka na  
podłogę, dusił  
ją przykładając  
trzykrotnie  
poduszkę do  
twarzy, a kiedy  
wyszedł do  
kuchni po nóż, co  
pokrzywdzona  
wykorzystała  
wybiegając z  
mieszkania na  
klatkę schodową,  
wciągnął ją do  
mieszkania  
szarpiąc za włosy  
i odzież,  
przewrócił, a  
następnie  
wymachiwał  
nożem w  
bezpośredniej  
bliskości  
pokrzywdzonej,  
przy czym  
spowodował u  
pokrzywdzonej  
A. D. obrażenia  
ciała w postaci  
słabo  
wysyconych  
podbiegnięć  
krwawych na  
twarzy,  
kończynach  
górnym i  
dolnym  
powodując  
naruszenie  
czynności  
narządów ciała  
na okres nie  
dłuższy niż 7 dni,  
tj. przestępstwa z  
art. 160 § 1 k.k. i  
art. 157 § 2 k.k. w  
zw. z art. 11 § 2*



**k.k. oraz w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której – na podstawie art. 63 § 1 k.k. – zalicza oskarżonemu R. D. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 listopada 2020r. godz. 22:20 do dnia 03 marca 2022r.;**

**b) na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa przez zniszczenie dowodu rzeczowego w postaci noża kuchennego (...) opisanego w zarządzeniu w przedmiocie dowodów rzeczowych (k. 207akt sprawy) pod poz. 1.**

**W pozostałej części zaskarżony wyrok w stosunku do**

<b>oskarżonego R. D. utrzymano w mocy.</b>			
Zwięźle o powodach zmiany.			
Powody zmiany zaskarżonego wyroku w mocy omówiono we wcześniejszym fragmencie niniejszego uzasadnienia wyroku.			
<b>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
<b>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>			
	Nie uchylono zaskarżonego wyroku.	# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia.			
Nie było podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku.			
	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	

Zwiężle o powodach uchylenia.			
Nie zachodziły podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku w celu przeprowadzenia przewodu sądowego w całości.			
	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia.			
Nie było podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania.			
4.	Konieczność warunkowego umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i warunkowego umorzenia ze wskazaniem podstawy prawnej warunkowego umorzenia postępowania.			

<p>Nie było podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i warunkowego umorzenia postępowania.</p>			
<p>5.</p>	<p>Nie zachodziły okoliczności z art. 454 § 1 k.p.k.</p>	<p># art. 454 § 1 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uchylenia.</p>			
<p>Nie było podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku. Nie zachodziły okoliczności z art. 454 § 1 k.p.k.</p>			
<p><b>5.3.2.</b> <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b></p>			
<p>Nie było podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku, wobec czego nie formułowano zapatrywań prawnych i wskazań co do dalszego postępowania.</p>			
<p><b>5.4. Inne rozstrzygnięcia z wyroku</b></p>			

Lp.	Wskazać punkt rozstrzygnięcia z wyroku.	Przytoczyć okoliczności.	
	Nie dotyczy.	Nie dotyczy.	
<b>6. Koszty Procesu</b>			
Wskazać oskarżonego.	Wskazać punkt rozstrzygnięcia z wyroku.	Przytoczyć okoliczności.	
R. D.	Punkt III.	Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 635 k.p.k. zwolniono oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, poniesionymi wydatkami obciążając Skarb Państwa. Przy orzeczeniu tym uwzględniono stan majątkowy, rodzinny i osobisty oskarżonego R. D. oraz jego możliwości zarobkowe, jak również to, że w większości okres tymczasowego aresztowania odpowiada wymierzonej oskarżonemu bezwzględnej karze pozbawienia wolności.	
<b>7. PODPISY SĘDZIÓW</b>			

Andrzej	Bogusław	Piotr
Kot	Tocicki	Kaczmarek